

KL Plaszow – pomiędzy historią a polityką pamięci

Informacje o autorze: historyk, adiunkt w Aptece pod Orłem, oddziale Muzeum Krakowa, <https://orcid.org/0000-0002-6975-8341>

Information about the author: historian, senior assistant curator at the Eagle Pharmacy, a branch of the Museum of Kraków, <https://orcid.org/0000-0002-6975-8341>

Abstrakt: Celem artykułu jest prześledzenie, w jaki sposób historia obozu Plaszow była prezentowana na łamach prasy konspiracyjnej, w opracowaniach naukowych, publikacjach popularnonaukowych oraz w powojennych artykułach krakowskiej prasy. Przedział czasowy artykułu obejmuje okres od 1943 do 2016 roku. Przez wiele lat w różnego rodzaju tekstach pojawiały się błędne informacje na temat dziejów ZAL/KL Plaszow. Podawano zróżnicowane dane dotyczące liczby zamordowanych, narodowości ofiar, funkcji obozu. Błędnie wskazywano jego umiejscowienie. Niektóre fałszywe przekazy tworzone jeszcze w czasie wojny na łamach prasy konspiracyjnej i powielano je w późniejszym okresie. Inne związane były bardzo silnie z nowymi tendencjami w piśmiennictwie historycznym, na które ogromny wpływ wywarła polityka historyczna okresu PRL-u. Zaprezentowanie narracji stworzonej wokół tego miejsca od końca wojny do czasów współczesnych daje odpowiedź na pytanie, jaką wiedzę dysponowano na temat obozu. Może się także przyczynić do wyjaśnienia pochodzenia pewnych błędnych przekonań. Omówienie dziejów ZAL/KL Plaszow w tym aspekcie pozwoli również lepiej zrozumieć powojenne dylematy związane z upamiętnieniem miejsca po dawnym obozie oraz genezę poszczególnych upamiętnień znajdujących się na jego obszarze.

KL Plaszow – between History and Politics of Memory

Abstract: The aim of this paper is to trace the different narratives through which the history of the KL Plaszow was represented in Polish wartime underground press, in specialist academic literature, in popular science pub-

lications, and in the postwar Kraków press. The time-span of the publications discussed in the paper stretches from 1943 to 2016. False information about the history of ZAL/KL Plaszow appeared in all kinds of texts for many years. There was a diversity of false data about the number of people murdered there, the nationality of the victims, and the function of the camp. Even the location of the camp was sometimes incorrect. Some of the false accounts were fabricated already during the war by the underground press, and then copied in the later period. Others were very strongly connected with the new trends in historical writing, greatly influenced by the historical politics practised during the era of the Polish People's Republic. A presentation of the narratives built around this place from the end of World War II until the present day will enable us to determine what kind of knowledge about the camp was available, and may also help us to explain the origin of some of the false convictions. Discussing this aspect of the history of ZAL/KL Plaszow will also give us a better understanding of the postwar dilemmas associated with commemorating the site of the former camp, and the genesis of the various memorials located within its boundaries.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, obóz Plaszow, obozy koncentracyjne, obozy pracy przymusowej, Zagłada, Żydzi w Krakowie, upamiętnienie, historia powojenna, piśmiennictwo naukowe, prasa

Keywords: World War II, the KL Plaszow, concentration camps, forced labour camps, the Holocaust, Jews in Kraków, commemoration, postwar history, academic literature, the press

We wrześniu 1964 roku w związku z rocznicą wybuchu II wojny światowej przy ulicy Kamieńskiego, na trzecim z kolei miejscu egzekucji w obozie koncentracyjnym Plaszow, odsłonięto monumentalny pomnik Ofiar Faszyzmu. Zaprojektowany przez Witolda Cęckiewicza monument dominuje nad otoczeniem. Wrażenie dominacji dodatkowo potęguje usytuowanie pomnika na wzniesieniu. Pod względem formy monument zaliczany jest do jednych

z najlepszych realizacji w dziedzinie architektury martyrologicznej¹. Struktura upamiętnienia była dokładnie prze-myślana. Pięć schylonych pod ciężarem postaci nawiązuje do pięciu narodowości ofiar obozu. Wyrwa na poziomie serca ofiar symbolizuje przerwane życie. Ze względu na ten charakterystyczny element monument nazywany jest często w Krakowie pomnikiem wyrwanych bądź wydartych serc. Boczny kształt upamiętnienia przypomina ludzką kość. Taki układ pomnika nawiązuje do szczątków ludzkich regularnie odnajdywanych na obozowym terenie po zakończeniu wojny. Inskrypcja na monumencie informuje, że pomnik wzniesiono w hołdzie męczennikom pomordowanym przez hitlerowskich ludobójców w latach 1943–1945. Jednak nie tylko monument przykuwa uwagę. Otaczająca pomnik w okresie wiosenno-letnim bujna roślinność, pobliskie drzewa, prawie 40 ha niezagospodarowanego terenu zachęcają do wypoczynku i rekreacji żyjących na co dzień w gęstej zabudowie mieszkalnej krakowian.

Obok imponującego wielkością i rozmachem monumetu znajdują się także mniejsze pomniki. Upamiętniają one różne grupy ofiar, które ginęły i były więzione w tym miejscu: kilkadziesiąt tysięcy Żydów, węgierskie Żydówki, zamordowanych polskich tzw. granatowych policjantów – *Polnische Polizei im Generalgouvernement (Blau Polizei)*. Na drugim obozowym miejscu egzekucji w KL Płaszów stoi krzyż z koroną cierniową². Żadne z istniejących na tym obszarze upamiętnień nie wyraża pełnej prawdy o charakterze tego miejsca. Istniejące pomniki i znajdujące się na nich inskrypcje doskonale za to odzwierciedlają różne sposoby myślenia o historii obozu w powojennych latach – są namacalnym, fizycznym świadectwem swojego czasu. Dlatego podstawowym celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie, w jaki sposób kształtowała się historia i pamięć o obozie pracy przymusowej i obozie koncentracyjnym Płaszów³. Ramy czasowe tekstu obejmują lata 1943–2016. Początkowa data to czas likwidacji getta krakowskiego i przesiedlenia ludności żydowskiej na teren nowego obozu, końcowa ma związek z powołaniem przez Prezydenta Miasta Krakowa Rady Społecznej ds. utworzenia Muzeum – Miejsca Pamięci na terenie byłego KL Płaszów. Za-

daniem placówki jest badanie dziejów obozu, nadzór nad jego terenem, odpowiednie upamiętnienie ofiar tego miejsca. Podstawą realizacji upamiętnienia są prace wykonane przez Muzeum Krakowa w latach 2016–2017 w ramach grantu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego *Opracowanie studium dotyczącego opieki nad krakowskimi miejscami pamięci z dawnym KL Płaszów jako częścią Trasy Pamięci Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*⁴. W toku wieloletnich dyskusji nad sprawą ochrony obszaru byłego KL Płaszów często zadawano pytanie, dlaczego przez tyle lat nie zadbano o zabezpieczenie obozowego terenu. Dlaczego dopiero w 2016 roku zdecydowano o utworzeniu muzeum. Analiza stanu wiedzy na temat ZAL/KL Płaszów może okazać się pomocna w uzyskaniu odpowiedzi. W niniejszym tekście badam, w jaki sposób pisano o historii obozu przez wiele lat. Wskazuję, jak zmieniła się narracja o obozie i postrzeganie jego głównych ofiar. Zwracam uwagę na problemy związane z nazwą, która nie koresponowała z właściwą, pierwotną lokalizacją ZAL Płaszów i była źródłem wielu nieporozumień. Badam, w jakim stopniu polityka historyczna PRL-u odcisnęła piętno na recepcji dziejów „Płaszowa” i na inskrypcjach pomnikowych znajdujących się na jego terenie upamiętnień. Analizuję źródła błędnych danych na temat historii obozu, m.in. o 80 tys. ofiar i 150 tys. więźniów, o „Płaszowie” jako podobozie KL Lublin (Majdanka). Tekst ma układ chronologiczny. Analizie zostały poddane różne materiały: informacje zamieszczane na łamach prasy konspiracyjnej, teksty naukowe, publikacje popularnonaukowe oraz wybrane artykuły z lokalnej prasy. Ze względu na ograniczone ramy tekstu nie badam zawartości podręczników szkolnych do historii. W podręcznikach z okresu PRL-u obóz Płaszów w ogóle nie był wymieniany.

Historia

Po intensywnych i dużych akcjach deportacyjnych do obozu zagłady w Bełżcu, które przeprowadzono latem i jesienią 1942 roku w dystrykcie krakowskim, pozostała przy-

¹ Heiduck Christina: Das Lager Płaszów in Krakau und seine dislozierte Erinnerung. In: *Ort der Shoah in Polen: Gedenkstätten zwischen Mahnmal und Museum*. Hrsg. Manuel Leppert. Köln–Weimar–Wien 2016, S. 207–209; Witold Cęckiewicz. T. 1. *Rozmowy o architekturze. Projekty*. Red. Marta Karpińska, Dorota Leśniak-Rychlak, Michał Wiśniewski, Witold Cęckiewicz. Kraków 2015, s. 130; Czerkawski Andrzej, Dunin-Wąsowicz Marek: *Płaszów*. Warszawa 1967. Atwuszevska-Ettrich Angelina: Płaszów – Stammlager. In: *Der Ort des Terrors. Geschichte der nationalsozialistischen Konzentrationslager*. Bd. 8. Riga-Kaiserwald, Warschau, Vaivara, Kauen (Kaunas), Płaszów, Kulmbach/Chelmno, Bełżec, Sobibór, Treblinka. Hrsg. Angelika Königseder. München 2008, S. 235–287.

² Kocik Katarzyna: Płaszów – próby upamiętnienia (1945–2007). W: *Płaszów – odkrywanie*. Kraków 2016, s. 97–141; zob. też Gryta Jan: Polityka pamięci w Krakowie. Pomniki, tablice, obeliski sprzed roku 1989 poświęcone zagładzie Żydów. W: *Apteka pod Orłem* –

historia i pamięć. Kraków 2013, s. 157–186.

³ Oficjalna niemiecka nazwa obozu to *Zwangsarbeitslager Płaszów des SS- und Polizeiführers im Distrikt Krakau*, w skrócie ZAL Płaszów. W styczniu 1944 r. został przekształcony w obóz koncentracyjny – *Konzentrationslager Płaszów bei Krakau*, w skrócie KL Płaszów. W październiku 2019 r. Państwowe Muzeum na Majdanku zorganizowało konferencję naukową *Historia w przestrzeniach pamięci. Obóz – miejsce – muzeum* z okazji 75-lecia instytucji. Na potrzeby konferencji przygotowałam referat *O historii KL Płaszów w piśmiennictwie naukowym i publicystyce prasowej (1945–2007)*, który znalazł się również w wydawnictwie pokonferencyjnym muzeum. Niniejszy tekst jest rozwinięciem i wzbogaceniem o nowe wątki opracowanego wcześniej zarysu zagadnienia.

⁴ *Miejsce Pamięci KL Płaszów. Raport za okres 2016–2017*. Oprac. Monika Bednarek, Kamil Karski, Marta Śmietana. Kraków [2017], s. 11.



Panorama KL Plaszow od strony C-dółka – trzeciego miejsca egzekucji. Na pierwszym planie fragmenty dawnego szańca (C-dółek) i baraki grupy przemysłowej D.A.W.; w zbiorach IPN, sygn. IPNKr 2-15-4-39

życiu ludność żydowska egzystowała w nielicznych gettach. Większość żyjących jeszcze Żydów przebywała w obozach. Zgodnie z tajnym rozkazem Heinricha Himmlera z 9 października 1942 roku, zmieniły się zasady wykorzystania żydowskiej siły roboczej. Żydzi wykonujący pracę dla armii niemieckiej mieli zostać skoszarowani w obozach pracy podległych SS. Firmy oraz przedsiębiorstwa niemieckie zainteresowane zatrudnieniem robotników żydowskich musiały otrzymać specjalne zezwolenie od zarządu obozów SS w Berlinie (Oranienburgu). Opłaty za wykonaną przez Żydów pracę miały wpływać na rachunki miejscowych dowódców SS i policji⁵. Prawdopodobnie w tym właśnie czasie zapadła decyzja o budowie nowego obozu w Krakowie. Dysponujemy jedynie szczątkową dokumentacją wytworzoną przez administrację obozową⁶. Braki w zasobie dokumentacyjnym powodują trudności w dokładnym odtworzeniu procesu decyzyjnego w sprawie początkowej organizacji obozu pracy przymusowej Plaszow. Kiedy rozpoczęto prace budowlane? Pod koniec października 1942 roku w obawie

przed mającą nastąpić kolejną akcją deportacyjną z krakowskiego getta⁷ na terenie cmentarza żydowskiego, na którym założono obóz, schronił się Hirszt Grossbard z żoną i siostrą. W złożonej po wojnie relacji wspominał, że 28 października 1942 roku ukrył się na cmentarzu, gdzie już wcześniej pracował przy barakach⁸. Jakub Stendig, kierownik Oddziału Budowlanego okupacyjnej gminy żydowskiej (*Judenrat*), nadzorował rozbudowę cmentarza przy ulicy Abrahama 3. Rozbudowa była konieczna ze względu na dużą śmiertelność w getcie. Nie precyzując kiedy, Stendig stwierdził, że gdy przyjechał pewnego dnia na inspekcję, „wynurzyła się nad górną krawędzią zachodniego muru cmentarnego trójk. ściana szczytowa pierwszego baraku, postawionego tuż za murem cmentarnym, poza cmentarzem, u zbiegu dwóch murów północnego z zachodnim”⁹. W siedzibie firmy koordynującej te prace Stendig zobaczył plan obozu z nagłówkiem „Barackenlager für Juden in Krakau”. Na planie kilka baraków zostało umiejscowionych na żydowskim cmentarzu¹⁰.

⁵ Kotarba Ryszard: *Niemiecki obóz w Plaszowie 1942–1945. Przewodnik historyczny*. Kraków 2014, s. 13.

⁶ Zob. m.in. Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej cyt. AŻIH), sygn. 209/21-28, Obozy.

⁷ Druga deportacja ludności żydowskiej do obozu zagłady w Bełżcu odbyła się 28 października 1942 r. Do Bełżca wywieziono wtedy ponad 4 tys. osób, a około 600 Żydów zastrzelono na ulicach getta – zob. Kuwałek Robert: *Deportacje Żydów krakowskich do obozu*

zagłady w Bełżcu – 1942 rok. W: *Apteka pod Orłem...*, s. 47.

⁸ AŻIH, sygn. 301/2052, relacja Hirsza Grossbarda, s. 1.

⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu Jad wa-Szem (dalej cyt. YV), sygn. O. 33/9065, relacja Jakuba Stendiga, s. 2; zob. też AŻIH, sygn. 301/1792, relacja Jakuba Stendiga; Stendig Jakub: *Plaszów. Ostatnia stacja krakowskiego żydostwa*. Przyg. do druku Monika Bednarek. Kraków 2020.

¹⁰ YV, sygn. O. 33/9065, s. 3.



Plac apelowy obozu Plaszow. Na pierwszym planie z lewej barak warsztatów szewskich, z prawej warsztat zegarmistrzowski, za nim i w centrum staw przeciwpożarowy. Za placem apelowym baraki. Nad nimi widoczny kamieniołom II, grupa *Auffangslager* – baraki, obiekty łaźni i odwzalnii (*Entlausung*), poniżej baraki „polskie”. W rogu fragment szpitala SS. W centrum u góry wieża strażnicza; w zbiorach IPN, sygn. IPNKr-2-15-4-54

Zgodnie z początkowym planem, obóz miał obejmować obszar zaledwie 15 ha. Planowano umieścić w nim około 4–5 tys. ludzi. W grudniu 1942 roku na terenie obozu skoszarowano placówkę *Barackenbau*, która wykonywała najcięższe prace budowlane. Robotnicy z tej placówki budowali baraki, rozbijali nagrobki żydowskie, kopali rowy niezbędne do zainstalowania kanalizacji i wodociągów. Centrum obozu mieściło się na obszarze dwóch żydowskich cmentarzy: nowego cmentarza gminy krakowskiej przy ulicy Abrahama 3 i starego cmentarza gminy podgórskiej przy ulicy Jerozolimskiej 25. Stendig wspominał, że szczególnie okrutny los spotkał cmentarz podgórski, który został „zupełnie przekopany i zniwelowany pod budowę baraków na tamtejszy obóz. Zajechały dwa potężne »haysy« od firmy Klug; po kilku tygodniach rozgryzania terenu potężnymi szponami maszyn, z cmentarza nie pozostało śladu. I tu nie obeszło się bez wyrwywania przez »haysową« obsługę złotych zębów ze szczęk zmarłych”¹¹.

¹¹ Stendig Jakub: Dewastacja cmentarzy, bóżnic i zabytków żydowskich Krakowa podczas okupacji hitlerowskiej. W: *W 3-cią rocznicę zagłady getta w Krakowie (13.III.1943–13.III.1946)*. Red. Michał Borwicz, Nella Rost, Józef Wulf. Kraków 1946, s. 188.

¹² *Proces ludobójcy Amona Leopolda Goetha przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*. Oprac. Stanisław Kosiński, Tadeusz Cyprian, Mieczysław Siewierski. Kraków–Łódź–Warszawa 1947, s. 178.

W pierwszym dniu likwidacji getta krakowskiego – 13 marca 1943 roku – na teren nowego obozu przesiedlono ludność żydowską z części A. Następnego dnia wywieziono Żydów z getta B do Auschwitz-Birkenau; na miejscu zamordowano około 2 tys. osób. Do obozu Plaszow nie wolno było zabrać dzieci poniżej 14 roku życia. Przy bramie na ulicy Węgierskiej rozgrywały się wstrząsające sceny. Rodzice starali się przemycić najmłodszych do „Płaszowa”. Dzieci ukrywano w plecakach i walizkach; starano się umieścić je w środku kolumny, która miała wymaszerować z getta. Niewielką liczbę najmłodszych udało się zabrać do obozu. Zeznający podczas procesu komendanta obozu Samuel Stoecker relacjonował, że w tym właśnie dniu stracił żonę i syna. Żona nie chciała opuścić dziecka: „Osk. Goeth wyrwał mojej żonie dziecko. Ta, nie chcąc oddać dziecka, wyszła z kolumny i została dotkliwie pobita przez niego. Więcej mojej żony i dziecka nie widziałem. Widziałem tylko po 3–4 dniach przywiezione ubrania po zamordowanych i poznałem płaszcz żony i ubranko mojego dziecka”¹².

Fakt, że obóz założono na terenie cmentarzy żydowskich i przy ulicy Jerozolimskiej był symboliczny. Wspominała o tym Felicja Bannet, opisując pochód z getta A do nowego obozu 13 marca 1943 roku: „Idzie nas około 8 tysięcy. Rok temu tych 8 tysięcy ludzi siedziało przy uroczystość nakrytym stole i życzyło sobie wzajemnie uświęconą rytuałem formułkę: »Od dziś za rok w Jerozolimie«.

Marzenie wieków ukazuje się nam zniekształcone jak w krzywym zwierciadle, jako ulica Jerozolimska i cmentarz żydowski¹³. W początkowym okresie funkcjonowania obozu Płaszów na jego terenie więziono Żydów z krakowskiego getta – obóz był jego przedłużeniem. Następnie transportowano tu ludność żydowską z różnych likwidowanych gett i obozów pracy¹⁴. Oficjalna niemiecka nazwa *Zwangsarbeitslager Płaszów des SS- und Polizeiführers im Distrikt Krakau* (ZAL Płaszów) stała się źródłem wielu nieporozumień – nie korespondowała z właściwą lokalizacją obozu. Obóz założono na terenach Podgórza i Woli Duchackiej. W toku rozbudowy przyłączono do niego niewielki, południowo-wschodni kraniec, który znajdował się w obrębie dawnej miejscowości Płaszów. Na tym terenie umiejscowiono kilka obiektów gospodarczych¹⁵. Okupanci niemieccy nie zwracali uwagi na nieścisłości związane z nazwą obozu. Ze względu na mylącą nazwę kompleks obozowy KL Płaszów określano potocznie po prostu jako obóz w „Płaszowie”. Tak nazywali go mieszkańcy Krakowa i byli więźniowie podczas procesu Amona Götha. Taka nazwa występuje zarówno w opracowaniach naukowych, jak i popularnych. W pamięci zbiorowej miejsce funkcjonuje jako „obóz Płaszów”. W tekście używam skróconych wersji niemieckich nazw, jak również polskiego określenia, przy czym nazwę „Płaszów” zapisuję w cudzysłowie.

W połowie 1943 roku dowódca SS i policji na dystrykt krakowski zdecydował o utworzeniu na terenie ZAL Płaszów odrębnego obozu pracy wychowawczej dla Polaków – *Arbeitserziehungslager*. W styczniu 1944 roku cały obóz został przekształcony w obóz koncentracyjny *Konzentrationslager Płaszów bei Krakau*, tym samym zlikwidowano odrębność obozu polskiego. Niemcy opuścili ten teren 14 stycznia 1945 roku. Przeciętny stan więź-

niów wynosił kilkanaście tysięcy osób, najwięcej w połowie 1944 roku, kiedy przebywało tu około 24 tys. ludzi, w tym więźniów przejściowych i w podobozach. Przez obóz przeszło kilkadziesiąt tysięcy osób. Współcześnie przyjmuje się, że na obszarze obozu pozostały szczątki 8–10 tys. ofiar.

Prasa konspiracyjna

Informacje o obozie pojawiały się na łamach lokalnej i ogólnopolskiej prasy konspiracyjnej¹⁶. Źródłem informacji na temat polityki niemieckiej dla wydawnictw w krakowskim okręgu polskiej konspiracji był tygodnik wydawany przez Armię Krakową – „Małopolska Agencja Prasowa” (dalej „MAP”). Do ważnych pism konspiracyjnych należał „Dziennik Polski” – organ Stronnictwa Demokratycznego, a od października 1943 roku Stronnictwa Polskiej Demokracji. O dużym znaczeniu tego pisma decydowała częstotliwość i ciągłość ukazywania się w warunkach okupacyjnych. Na jego łamach dość wcześnie, bo już 16 marca 1943 roku, opublikowano wiadomość o przesiedleniu zdolnej do pracy ludności żydowskiej do baraków na cmentarzu żydowskim w Podgórzu¹⁷. W kwietniu 1943 roku w „MAP” pisano o nowym obozie w związku z egzekucją na jego terenie¹⁸. Autorzy tekstów prasowych uważali w tym czasie, że w Woli Duchackiej powstaje nowy obóz koncentracyjny dla Żydów¹⁹. Szczególną uwagę przywiązywali do takich elementów „pejzażu obozowego”, jak krematorium i komora gazowa. Pisano, że w nowym obozie budynek domu przedpogrzebowego (nazwanego w piśmie synagogą) będzie służył jako krematorium – w jego pobliżu miały zostać zainstalowane komory gazowe²⁰.

Redaktorzy konspiracyjni informowali o ciągłym rozrastaniu się obozu w Woli Duchackiej – takiej nazwy

¹³ Bannet Felicia: Ostatni pochód. W: *W 3-cią rocznicę zagłady ghety w Krakowie...*, s. 72.

¹⁴ Kotarba Ryszard: *Niemiecki obóz...* [2014], s. 20.

¹⁵ Żółciak Jarosław, Kotarba Ryszard, Gawroński Stefan, Żółciak Katarzyna: „Aktualizacja »Studium historyczno-konserwatorskiego terenu byłego obozu koncentracyjnego Płaszów«”. Kraków 2006, s. 13, mps.

¹⁶ Zob. m.in. Jarowiecki Jerzy: *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*. Kraków 1980; idem: *Prasa konspiracyjna w Krakowie w latach 1939–1945*. Wrocław 1977; idem: *Katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939–1945*. Kraków 1978.

¹⁷ *Likwidacja ghety*. „Dziennik Polski” 1943, nr 493, z 16 marca, s. 2.

¹⁸ „Małopolska Agencja Prasowa” (dalej cyt. „MAP”) 1943, nr 4, z 18 kwietnia, s. 4. 11 kwietnia 1943 r. na terenie obozu dokonano egzekucji 16 więźniów z podobozu przy Fabryce Kabli jako starych i chorych – zob. Kotarba Ryszard: *Niemiecki obóz w Płaszowie 1942–1945*. Warszawa–Kraków 2009, s. 168; AŻIH, sygn. 301/1633, relacja Gusty Fleischer, s. 1.

¹⁹ *Nowy obóz koncentracyjny – krematorium w Krakowie*. „Dziennik Polski” 1943, nr 503, z 8 kwietnia, s. 4.

²⁰ *Loc. cit.* Krematorium i komora gazowa nigdy nie zostały

zainstalowane na terenie obozu. Przywieziono je w 1943 r. w celu dezynfekcji z likwidowanego obozu janowskiego we Lwowie. Autorzy tekstów w prasie konspiracyjnej byli szczególnie wyczuleni na takie „wyposażenie” obozowe, jak komora gazowa i krematorium. O rozpoczęciu budowy krematorium informowano również w tekście gazety z 27 stycznia 1944 r. Na początku stycznia 1944 r. ZAL Płaszów został przekształcony w obóz koncentracyjny. Możliwe, że ta zmiana przyczyniła się do kontynuowania rozważań dotyczących uruchomienia krematorium na terenie obozu. W tym samym tekście prasowym znalazła się także informacja, nigdy nie potwierdzona w relacjach ani żadnych innych źródłach, o spaleniu baraku z więźniami Żydami z powodu obecności wszy: „W obozie żydowskim w Woli Duchackiej, w obrębie którego mieści się obóz przeznaczony dla Polaków, rozpocząć się ma niebawem budowa krematorium. W jednym z baraków zamieszkałym przez Żydów, rozmnożyły się w zastraszającej ilości wszy. Kiedy doraźna walka z nimi okazała się bezcelowa – Niemcy polecieli spalić barak wraz z mieszkańcami, aby w ten sposób zapobiec dalszemu rozmnażaniu się pasożytów” – zob. „Dziennik Polski” 1944, nr 627, z 27 stycznia, s. 4. Wiadomość tę opublikowano za „MAP” – zob. *Z obozu w Woli Duchackiej*. „MAP” 1944, nr 3, z 18 stycznia, s. 4.

używali²¹. W czerwcu 1943 roku komunikowano, że do obozu „w Woli Duchackiej przyłączono nowy teren, obejmujący przeszło 20 domów i około 1 km kwadr. placów. Domy te są burzone”²². O rozbudowie na wielką skalę pisano również w sierpniu 1943 roku. Zwrócono wtedy uwagę, że prace na tym terenie prowadzone są nie tylko przez więźniów, ale również przez zewnętrzne firmy. Znowu eksponowano zamiar budowy krematorium. Miała to zrobić jedna z zewnętrznych firm²³. Pisano o planach umieszczania w obozie aresztowanych z Krakowa i okolicznych miejscowości. W artykule z sierpnia 1943 roku przywołano okólnik starosty krakowskiego do podlegających mu urzędów policyjnych, aby nie wysyłać więźniów z Krakowskiego „do Pustkowa, względnie innych obozów, lecz do obozu w Woli Duchackiej”²⁴.

Zainteresowanie tym obozem wzrosło w momencie utworzenia w jego obrębie obozu pracy wychowawczej przeznaczonego dla Polaków. „Kraj. Agencja informacyjna IP” Delegatury Rządu na Kraj donosiła 14 września 1943 roku o rozrastaniu się obozu nie w Woli Duchackiej, ale w „Płaszowie”. Liczba uwięzionych Polaków w tym czasie miała wynosić 1000 osób, w tym 320 kobiet. Komunikowano, że do obozu można było trafić za „drobne przekroczenia”. Uwypuklano ciężkie warunki panujące w tym miejscu²⁵. W numerze 11. pisano już o obozie w Woli Duchackiej. Szczególną uwagę zwrócono na przebywających tam Polaków. Wskazywano na odrębność obozu polskiego i żydowskiego. Uwięzionych Polaków mieli pilnować wachmani, podczas gdy straż nad ludnością żydowską mieli sprawować „Ukraińcy i Polacy w mundurach Schupo, odpowiednio uprzednio przeszkoleni w szkole policyjnej w Dębicy”. Odnotowano oznakowanie polskich więźniów literą P. Uwypuklano problem skąpych racji żywnościowych. Paczki dla więźniów dostarczane do obozu miały nie docierać do adresatów.

Pisano o dużej śmiertelności wśród ludności żydowskiej. „Śmiertelność wśród Żydów – głównie na skutek ogromnego głodu – wynosi kilkadziesiąt osób dziennie”. W tekście informowano również o ucieczce 14 września 1943 roku trzech Żydów, która doprowadziła do rozstrzelania 46 innych osób²⁶.

W zachowanych tekstach prasowych z 1944 roku obóz coraz częściej nazywano już obozem w „Płaszowie”²⁷. Możliwe, że zmiana w określaniu obozu wiązała się z coraz większą świadomością jego niemieckiej nazwy i wynikała z próby jej „zgrabnego” dostosowania do polskiej wymowy (w polskich kręgach nie używano niemieckich nazw). Możliwe również, iż powiązano KL Płaszów z innym, istniejącym od połowy 1942 roku obozem dla Żydów, faktycznie znajdującym się na terenie Płaszowa (o czym dalej). W tym czasie szczególnie interesowano się transportami więźniów, które przybywały do tego miejsca z innych likwidowanych w tym czasie obozów. Pisano, że pod Kraków ma zostać częściowo przeniesiony obóz z Oświęcimia²⁸. Zwracano uwagę, że obóz w Woli Duchackiej stał się miejscem, do którego kierowano aresztowanych ludzi w Krakowie i okolicznych miejscowościach²⁹.

Relacje polsko-żydowskie na terenie obozu nie były przedmiotem szczególnego zainteresowania redaktorów konspiracyjnych³⁰. Dlatego ciekawy jest tekst więźnia, który ukazał się na łamach „Dziennika Polskiego”. Autor znalazł się w obozie 6 sierpnia 1944 roku. W tym dniu, w obawie przed wybuchem powstania w Krakowie, prewencyjnie zatrzymywano ludzi i więziono ich m.in. na terenie „Płaszowa”. Więźniowie ci nie byli ewidencjonowani – w ciągu kilku tygodni większość z nich zwolniono. Były więzień opisał pomoc i wsparcie ze strony przetrzymywanej w obozie ludności żydowskiej. „Byłem przed wojną antysemitą i trzeba było obozu, bym zrozumiał tragedię ludzkości, jaką jest szowinistyczny na-

²¹ W kwietniu w obozach żydowskich na terenie Krakowa miało przebywać około 8 tys. Żydów – zob. „MAP” 1943, nr 6, z 30 kwietnia, s. 1.

²² Rozszerzanie żydowskiego obozu koncentracyjnego. „MAP” 1943, nr 13, z 12 czerwca, s. 4.

²³ Krematorium o dwóch piecach powstaje w Woli Duchackiej. „MAP” 1943, nr 21, z 1 sierpnia, s. 6.

²⁴ Stan obozu karnego w Woli Duchackiej. „MAP” 1943, nr 22–23, z 12 sierpnia, s. 4.

²⁵ „Kraj. Agencja informacyjna IP” 1943, nr 8, z 14 września, s. 24.

²⁶ Obóz w Woli Duchackiej. „Kraj. Agencja informacyjna IP” 1943, nr 11, z 5 października, s. 17. W tym czasie w obozie dokonano egzekucji 60-osobowej załogi roboczej Bonarka z powodu przemytu żywności do obozu, a nie ucieczki.

²⁷ W „Małopolskim Biuletynie Informacyjnym” (dalej cyt. „MBI”), informując o rozbudowie obozu, pisano jeszcze o obozie w Woli Duchackiej – zob. „MBI” 1944, nr 10, z 5 marca, s. 6.

²⁸ Loc. cit.

²⁹ „MBI” 1944, nr 3, z 16 stycznia, s. 6.

³⁰ Na temat relacji polsko-żydowskich w czasie wojny zob. m.in. Grabowski Jan: *Na posterunku. Udział policji granatowej*

i kryminalnej w Zagładzie Żydów. Warszawa 2020; *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*. Red. Barbara Engelking, Jan Grabowski. T. 1–2. Warszawa 2018; *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką. Studia i materiały*. Red. Andrzej Żbikowski. Warszawa 2006; *Wokół Jedwabnego*. Red. Paweł Machcewicz, Krzysztof Persak. T. 1. Warszawa 2002; Gross Jan Tomasz: *Upiorna dekada. Trzy eseje o stereotypach na temat Żydów, Polaków, Niemców i komunistów (1939–1948)*. Kraków 1998; idem: *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*. Warszawa 2000; Friszke Andrzej: *Publicystyka Polski podziemnej wobec Zagłady Żydów (1939–1944)*. „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 196, s. 496–503. O relacjach polsko-żydowskich na terenie Krakowa zob. Swałek-Niewińska Dagmara: „Gospodarowanie” meblami żydowskimi w Krakowie w latach 1939–1945. Działalność Möbelbeschaffungsamt. W: *Klucze i kasa. O mieniu żydowskim w Polsce pod okupacją niemiecką i we wczesnych latach powojennych 1939–1950*. Red. Dariusz Libionka, Jan Grabowski. Warszawa 2014, s. 255–298. Działalności Rady Pomocy Żydom w Krakowie została poświęcona publikacja: Heksel Bartosz, Kocik Katarzyna: *Żegota – ukryta pomoc*. Kraków 2017.

cjonalizm. Oto Żydzi na własną rękę zorganizowali dla nas pomoc. Wieczór i w nocy przekradali się ku drutom, dzielącym nasze pola obozowe i przez druty podawali nam chleb, zupę i papierosy, sobie od ust odjęte. Bici przez dozorców nie ustawiali w niesieniu nam pomocy, mimo że nawet do nich strzelano³¹. Tekst ten jest szczególnie, ponieważ tak wyraźne powiązanie antysemickiego światopoglądu z tragedią wojny rzadko zdarzało się na łamach prasy konspiracyjnej. Zupełnie inaczej sprawę stosunków polsko-żydowskich zaprezentował w niepublikowanej relacji Izaak Scheidlinger, uciekinier z obozu. Ukrywał się po „aryjskiej stronie” i trafił ponownie do „Płaszowa” w wyniku łapanek w sierpniu 1944 roku. Wspominał: „Ogólnie jest mniemanie, że aryjczycy są narodem więcej odważnym jak my, twierdzą, że to jest nieprawda, choćby taki dowód, w barakach, w których ja byłem, kiedy mnie drugi raz chwycono, było około 3 tysięcy aryjczyków i na tą ilość 14tu dostało ataku szalu, toż my przechodzili masowe mordy a wypadki szalu były na ogół rzadkie, a kiedy te ataki miejsce miały nie strzelano nikogo, przynajmniej tych co byli w barakach. Ale przy tej sposobności naocznie się przekonałem, jak głęboko jest wpojona do nas nienawiść, bo tam nie wiadano, że jestem Żydem i swobodnie sobie gadano, lepiej o tym nie wspominać”³².

Wiadomości zamieszczane na łamach prasy konspiracyjnej cechował brak dokładności. Pomyłki dotyczyły wydarzeń, które miały miejsce na terenie obozu, np. palenia baraków z ludźmi³³, instalacji komór gazowych, a także transportów z „Płaszowa” od połowy 1944 roku. Ten brak dokładnego rozeznania jest całkowicie zrozumiały, biorąc pod uwagę czas powstania tekstów. Niemniej wiele spośród opisywanych zdarzeń miało miejsce. Dla redaktorów

konspiracyjnych obóz Płaszów był, we wczesnym okresie funkcjonowania, głównie obozem koncentracyjnym dla Żydów. W 1943 roku nazywano go najczęściej obozem w Woli Duchackiej, czasami obozem karnym dla aresztowanych za wykroczenia administracyjne. W 1944 roku najczęściej pisano już o „Płaszowie”. Opisywano likwidację obozu³⁴, masowe uwięzienie w nim ludności miasta w związku z akcją z 6 sierpnia 1944 roku, szczególnie interesowano się stanem przebywających w obozie Polaków³⁵. Większość informacji o obozach pojawiających się na łamach prasy lokalnej nadal dotyczyła losów uwięzionych w Oświęcimiu i na Majdanku³⁶.

Lata powojenne 1945–1948

Pierwsze prace dotyczące tragedii Żydów powstawały jeszcze w czasie trwania wojny – badania naukowe nad Zagładą rozpoczęli członkowie zorganizowanego przez Emanuela Ringelbluma Podziemnego Archiwum Getta Warszawskiego Oneg Szabat³⁷. W sierpniu 1944 roku w Lublinie utworzono Żydowską Komisję Historyczną, która od grudnia tego roku funkcjonowała jako Centralna Żydowska Komisja Historyczna (CŻKH)³⁸. Instytucja działała w ramach Centralnego Komitetu Żydów w Polsce (CKŻP). W czasie istnienia Komisji – do 1947 roku³⁹, ukazało się 39 książek⁴⁰. Do końca tego roku udało się zebrać aż 3,5 tys. relacji ocalałych. Podstawowym celem instytucji było „zbádanie historii Żydów w Polsce w okresie okupacji, w szczególności udokumentowanie bestialskich zbrodni popełnionych na narodzie żydowskim przez hitlerowskie Niemcy”⁴¹.

Pierwszy etap badań nad przeszłością okupacyjną charakteryzował się gromadzeniem dokumentów i wydawaniem najważniejszych z nich. Takie podejście wynikało

³¹ *Obozy miejsca kaźni i zbrodni*. „Dziennik Polski” 1944, nr 705, z 15 sierpnia, s. 3–4; zob. też Krawczyk Marian: *6 sierpnia 1944: garść wspomnień z obozu koncentracyjnego w Płaszowie*. Kraków 1945.

³² AŻIH, sygn. 301/824, relacja Izaaka Scheidlingera, s. 7–8.

³³ Np. wiadomość o spaleniu dwóch baraków z ludźmi pojawiła się również w kontekście opisu likwidacji obozu na łamach „MAP”. W tym czasie na terenie obozu palono zwłoki zamordowanych w nim wcześniej osób. Możliwe, że w związku z masowym paleniem ciał ofiar, ktoś powiązał to wydarzenie ze spalaniem baraków pełnych ludzi: „W związku z podawaną już likwidacją obozu w Płaszowie w ostatnich dniach września spalono dwa baraki z ludźmi / jeden żydowski” – zob. „MAP” 1944, nr 37, z 6 października, s. 9.

³⁴ „MAP” 1944, nr 35, z 22 września, s. 7. W „Kurierze Powszechnym” pisano: „Obecnie baraki w obozie są częściowo rozbierane i wywożone, co wskazywałoby na powolną likwidację”. W tym samym numerze na tej samej stronie odnotowano aresztowanie komendanta obozu, Amona Götha – zob. „Kurier Powszechny” 1944, nr 12, z 11 października, s. 4.

³⁵ Np. podawano, że stan obozu w sierpniu 1943 r. wynosił 8560 osób, wśród więźniów miało być 817 Polaków – zob. *Stan obozu karnego w Woli Duchackiej*. „MAP” 1943, nr 22–23, z 12 sierpnia, s. 4. W obozie miało znajdować się 1500 Polaków, a Żydzi mieli zostać ponumerowani. Najwyższy zauważony numer miał przekraczać 12 600 – zob. „MAP” 1943, nr 32, z 20 października, s. 6.

³⁶ M.in. Niemiecki kombinat śmierci. „Dziennik Polski” 1944, nr 708, z 19 sierpnia, s. 3; *Niemcy przed sądem świata*. „Dziennik Polski” 1944, nr 721, z 2 września, s. 4; *W obozach poprawa*. „MBI” 1944, nr 3, z 16 stycznia, s. 6; *Oświęcim*. „Dziennik Polski” 1944, nr 524, z 27 maja, s. 3.

³⁷ Kassow Samuel D.: *Kto napisze naszą historię? Ukryte Archiwum Emanuela Ringelbluma*. Przeł. Grażyna Waluga, Olga Zienkiewicz. Warszawa 2017.

³⁸ Haska Agnieszka: *„Zbadać i wyświecić”. Centralna Żydowska Komisja Historyczna (1944–1947)*. „Zagłada Żydów. Studia i materiały” 2017, nr 13, s. 110–137; eadem: *Dowody i zeznania. Świadczenia o Zagładzie w pierwszych latach powojennych*. W: *Świadek: jak się staje, czym jest*. Red. Agnieszka Dauksza, Karolina Koprowska. Warszawa 2019, s. 198–211.

³⁹ W maju 1947 r. Centralna Żydowska Komisja Historyczna została przekształcona w Żydowski Instytut Historyczny.

⁴⁰ *Prospekt wydawnictw Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej w Polsce*. Warszawa–Łódź–Kraków 1947.

⁴¹ Person Katarzyna, Żbikowski Andrzej: *Akcja „Reinhardt” w badaniach Żydowskiego Instytutu Historycznego*. W: *Akcja „Reinhardt”. Historia i upamiętnienie*. Red. Stephan Lehnstaedt, Robert Traba. Warszawa 2019, s. 203–219; AŻIH, CKŻP, sygn. 336/2, Statut CŻKH.



Przedstawiciele Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich i Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie podczas wizji lokalnej na terenie byłego obozu w październiku 1945 r., w tle ruiny żydowskiego domu przedpogrzebowego z zachowaną kopułą; w zbiorach IPN, sygn. IPNKr 2-15-4-2

z konieczności zbierania relacji w momencie, kiedy pamięć o tragicznych wydarzeniach była żywa. Duże znaczenie przywiązywano również do działań dokumentacyjnych w związku ze ściganiem i karaniem zbrodniarzy wojennych. W pierwszej kolejności wysiłki badawcze Komisji koncentrowały się na dokumentowaniu historii gett i obozów zagłady – był to kierunek badań wyznaczony przez historyków z Oneg Szabat. Centralna Żydowska Komisja Historyczna współpracowała z inną instytucją o podobnym profilu działalności – Główną Komisją Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (GKBZNwP). Instytucja ta została powołana do życia na podstawie uchwały Krajowej Rady Narodowej (KRN) z 29 marca 1945 roku. Dekret KRN o utworzeniu Głównej Komisji został ogłoszony 10 listopada 1945 roku.

Do najważniejszych celów GKBZNwP należało prowadzenie wszelkiego rodzaju prac śledczych w związku ze zbrodniami z czasów II wojny światowej, badanie i zbieranie materiałów dotyczących zbrodni niemieckich, publikowanie w kraju i za granicą wyników tych badań, przekazywanie zgromadzonej dokumentacji zagranicznym instytucjom o podobnym zakresie aktywności⁴². Pracownicy żydowskiej komisji: Filip Friedman⁴³, Józef Kermisz, Nachman Blumental, Nachman Zonabend oraz Jakub Waldman, byli członkami GKBZNwP⁴⁴.

Od 1946 roku zaczął ukazywać się „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce”. Publikowane w nim dokumenty i opracowania uwzględniały losy społeczności żydowskiej. Pierwszy tom poświęcono typologii obozów niemieckich na ziemiach polskich i zagładzie polskich Żydów. Czy oznacza to, że w tym czasie w polskim środowisku naukowym dostrzegano specyfikę doświadczenia żydowskiego w czasie wojny? W pewnym stopniu tak. Wydaje się, że wpływ na to miała zarówno obecność żydowskich historyków w Głównej Komisji, jak i, a raczej przede wszystkim, ogromna skala zbrodni dokonanej na ludności żydowskiej. Zakres tematyczny pierwszego tomu biuletynu jest tym bardziej znaczący, że nowe władze komunistyczne, a także legalna opozycja skupiona wokół Polskiego Stronnictwa Ludowego nie postrzegały zagłady polskich Żydów jako odrębnego i szczególnie istotnego zagadnienia⁴⁵.

W pierwszym tomie biuletynu GKBZNwP, omawiając obozy zagłady, zaznaczono, że służyły one do eksterminacji

⁴² Jasiński Łukasz: *Sprawiedliwość i polityka. Działalność Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich / Hitlerowskich w Polsce 1945–1989*. Gdańsk–Warszawa 2018, s. 116–117.

⁴³ Stauber Roni: *Filip Friedman i początki badań nad Zagładą. „Zagłada Żydów. Studia i materiały”* 2015, nr 11, s. 235–251.

⁴⁴ Person Katarzyna, Żbikowski Andrzej: Akcja „Reinhardt”..., s. 208.

⁴⁵ Dimitrów Edmund: *Niemcy i okupacja hitlerowska w oczach Polaków. Poglądy i opinie z lat 1945–1948*. Warszawa 1987; Libionka Dariusz: *Antysemityzm i Zagłada na łamach prasy w Polsce w latach 1945–1946. „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały”* 1997, t. 2, s. 151–190.

właściwie wyłącznie ludności żydowskiej. Opisano je jako miejsca masowych straceń w komorach gazowych lub w specjalnie urządzonych autach⁴⁶. Wskazano, że na ziemiach polskich istniały cztery takie samodzielne obozy: Chełmno, Bełżec, Sobibór i Treblinka. W kontekście ofiar obozów zagłady wspomniano również o Romach, jedynie w przypadku Chełmna nad Nerem zamieszczono informację o pewnej liczbie Polaków i Rosjan zamordowanych w obozie⁴⁷. Obozy koncentracyjne zdefiniowano jako miejsca terroru policyjnego, które miały na celu zastraszenie społeczeństwa polskiego i zneutralizowanie jego oporu. Niektóre fragmenty definicji wprowadzały zamieszanie, zwłaszcza w kontekście wcześniejszej charakterystyki obozów zagłady. W opinii autorów, „obóz koncentracyjny był z uwagi na same warunki życia i pracy więźniów jednocześnie obozem zagłady”⁴⁸. Stwierdzono również, że w obozach koncentracyjnych dążono do zagłady obywateli polskich⁴⁹. Posługując się taką interpretacją, można było dojść do wniosku, że także ludność polska nieżydowska skazana była na zagładę lub mordowana ją w obozach zagłady. W niektórych przypadkach na siłę doszukiwano się polskich ofiar tego typu obozów. Mogło to wynikać z potrzeby udowodnienia tezy, że obozy Akcji Reinhardt⁵⁰ miały służyć w następnej kolejności do eksterminacji Polaków⁵¹. Warto zaznaczyć, że wiedza o skali zbrodni na ludności żydowskiej nie przełożyła się na upamiętnienie miejsc po obozach zagłady. Taka sytuacja była rezultatem wielu czynników. Likwidacja tego typu obozów nastąpiła w czasie wojny, brakowało zachowanych relikwów przypominających o ich istnieniu, ocalało bardzo mało osób, które mogły zaangażować się w inicjatywy na rzecz upamiętnienia pomordowanych. Ważny był również fakt, że chodziło o miejsca wyłącznie żydowskiej martyrologii⁵².

W zestawieniu obozów koncentracyjnych i obozów pracy znajdującym się w pierwszym tomie biuletynu Plaszow został zaklasyfikowany jako obóz karny – tą kategorią objęto m.in. obozy pracy przymusowej. Zaprezentowana w opracowaniu typologia tylko częściowo odpowiadała rzeczywistości krakowskiego obozu, właściwie oddawała realia istniejącego do stycznia 1944 roku odrębnego obozu polskiego⁵³. Braki w precyzyjnym rozeznaniu co do dziejów „Plaszowa” były zrozumiałe. W tym czasie dopiero



Okładka *Prospektu wydawnictw Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej w Polsce* (Warszawa 1947)

rozpoczęto na szerszą skalę dokumentowanie wojennych okrucieństw, gromadzono odpowiednie materiały, przesłuchiowano świadków i ocalałych. Należy zwrócić uwagę, że szczególny nacisk kładziono na zbadanie i udokumentowanie największych pod względem liczby ofiar miejsc zbrodni. ZAL/KL Plaszow do takich miejsc nie należał.

Współpraca polskich i żydowskich historyków sprawiła, że na tym wczesnym etapie badań nad historią okupacji niemieckiej tragiczny i odmienny sposób traktowania ludności żydowskiej był zaznaczony. Filip Friedman stwierdził: „Stoimy bowiem w obliczu zbrodni, której ofiarą paść mieli wszyscy Żydzi, mówiąc ściślej wszyscy ludzie w Europie, nie zakwalifikowani jako »aryjscy« przez doktrynę

⁴⁶ „Masowe egzekucje odbywały się zazwyczaj w komorach gazowych lub autach specjalnie na ten cel urządzonych, przy pomocy zatruwania ofiar gazami: cyklohem (cyjanowodorem HCN) lub gazami spalinowymi” – zob. Czyńska Zofia, Kupś Bolesław: *Obozy zagłady, obozy koncentracyjne i obozy pracy na ziemiach polskich w latach 1939–1945*. „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1946, t. 1, s. 18–19.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ „Zarówno Oświęcim, jak i Majdanek były dlatego też obozami zagłady nie tylko dla milionów ludzi, kierowanych od razu po przybyciu transportów wprost do komór gazowych, ale dla setek tysięcy tych więźniów, którzy, pracując w tych obozach jako niewolnicze siły robocze, byli właściwie również z góry skazani na zagładę” – zob. Czyńska Zofia, Kupś Bolesław: *Obozy zagłady, obozy koncentracyjne i obozy pracy...*, s. 20.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 19.

⁵⁰ Akcja Reinhardt – sformułowanie używane przez niemieckich nazistów w czasie II wojny światowej dla określenia mordów na Żydach w ramach tzw. ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej. Między marcem 1942 a październikiem 1943 r. zgładzono co najmniej 1,8 mln ludzi, którzy na mocy nazistowskich ustaw rasowych zostali uznani za Żydów. Akcję przeprowadzono głównie w specjalnie w tym celu zorganizowanych obozach zagłady w Bełżcu, Sobiborze i Treblince.

⁵¹ *Obóz zagłady w Bełżcu w relacjach ocalałych i zeznaniach polskich świadków*. Red. Dariusz Libionka. Lublin 2013, s. 108–109.

⁵² Wóycicka Zofia: *Przerwana żałoba. Polskie spory wokół pamięci nazistowskich obozów koncentracyjnych i zagłady 1944–1950*. Warszawa 2009, s. 266.

⁵³ Czyńska Zofia, Kupś Bolesław: *Obozy zagłady, obozy koncentracyjne i obozy pracy...*, s. 41.



Fotografia więzienna komendanta KL Plaszow, Amona Götha. Po lewej zdjęcie *en face*, po prawej lewy profil. U góry na środku pieczęć z orłem i napisem w otoku: „Okręgowa Komisja [Badania Zbrodni N]iemieckich w Krakowie”. Pod każdym z dwóch przedstawień drukowanymi literami podpis „GOETH / AMON / 71-0005 / 29-8-45”; w zbiorach IPN, sygn. IPNKr 2-15-4-4

hitlerowską⁵⁴. Równocześnie akcentowano martyrologię narodu polskiego i narodów słowiańskich, podkreślając, że miał je spotkać podobny do żydowskiego los. O tym, że Niemcy nie cofnęliby się przed zrealizowaniem zagłady Polaków i Rosjan na masową skalę, pisał również sam Friedman⁵⁵. Duże rozeznanie naukowców co do istoty rzeczywistości okupacyjnej stanowiło dobrą podstawę do rozwoju wspólnych polsko-żydowskich badań nad niemiecką okupacją i losem Żydów w czasie wojny. Z przyczyn politycznych badania nad prześladowaniami i eksterminacją ludności żydowskiej zostały zawężone do środowiska żydowskich historyków. Polscy historycy skupili swoje wy-

siłki na analizie losu obywateli polskich w czasie wojny. Wśród tych obywateli znalazła się ludność żydowska, ale do jej szczególnego losu nie przywiązywano większej wagi.

Ukazujące się w tym wczesnym okresie opracowania CŻKH odnosiły się głównie do sytuacji prawnej ludności żydowskiej, akcji wysiedleńczych do obozów zagłady, polityki władz okupacyjnych w stosunku do Żydów. Te kwestie stały się podstawą pierwszych publikowanych syntez⁵⁶. W publikacjach Żydowskiej Komisji historia obozu Plaszow prezentowana była z perspektywy relacji ocalałych więźniów. Świadczenia z tego okresu wykorzystane w opracowaniu *Dokumenty zbrodni i męczeństwa* koncentrowały się głównie na opisie zbrodni, w znacznie mniejszym stopniu na indywidualnych przeżyciach zeznających⁵⁷. Pierwsze opublikowane przez Komisję relacje dotyczące „Płaszowa” opisywały obozową załogę, selekcję dzieci, kary i egzekucje⁵⁸. Relacje trojga najmłodszych więźniów ZAL/KL Plaszow ukazały się w publikacji *Dzieci oskarżają*⁵⁹.

W 1946 roku Centralna Żydowska Komisja Historyczna wydała *Dokumenty i materiały*. T. 1. *Obozy*⁶⁰. W tym opracowaniu obóz Plaszow znalazł się wśród najcięższych obozów, obok m.in. Chełmna, Treblinki, Majdanka. W rozdziale dotyczącym „Płaszowa” wykorzystano dwa dokumenty: Komunikat informacyjny Rady Pomocy Żydom (RPŻ) w Krakowie oraz relację Anny Schönfeld, która opisywała apel w maju 1944 roku. W rezultacie dokonanej podczas apelu selekcji około 1400 osób trafiło do obozu

⁵⁴ Friedman Filip: *Zagłada Żydów polskich w latach 1939–1945*. „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1946, t. 1, s. 207.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 208.

⁵⁶ *W 3-cią rocznicę zagłady getta w Krakowie (13.III.1943–13.III.1946)*. Red. Michał Borwicz, Nella Rost, Józef Wulf. Kraków 1946.

⁵⁷ *Dokumenty zbrodni i męczeństwa*. Red. Michał Borwicz, Nella Rost, Józef Wulf. Kraków 1945, s. 3–17.

⁵⁸ *Ibidem*.

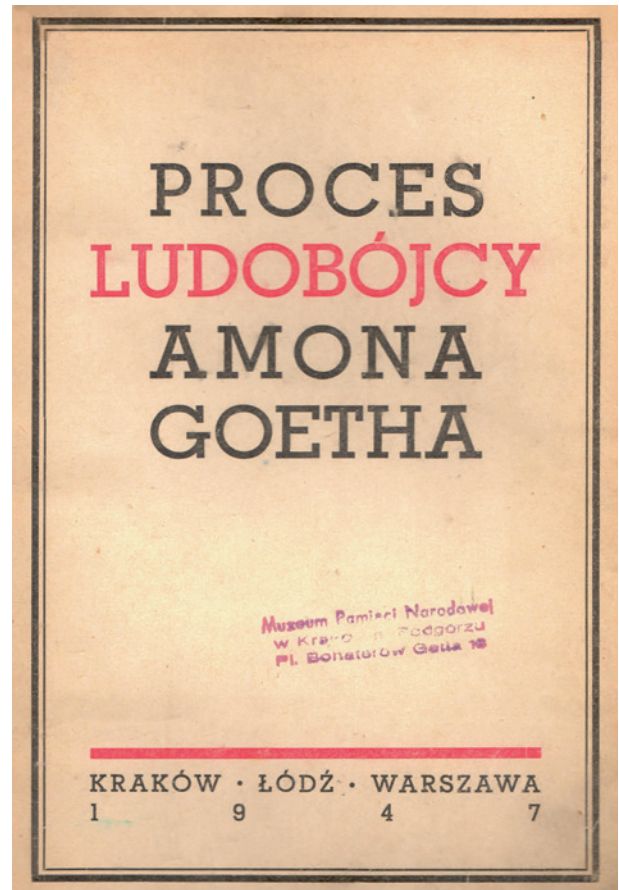
⁵⁹ *Dzieci oskarżają*. Oprac. Maria Hochberg-Mariańska. Noe Grüss. Kraków–Łódź–Warszawa 1947, s. 41–52.

⁶⁰ *Dokumenty i materiały*. T. 1. *Obozy*. Oprac. Nachum Blumental. Łódź 1946.

Auschwitz-Birkenau. W tym niedatowanym komunikacie RPŻ, najprawdopodobniej z końca 1944 roku, znalazły się informacje na temat założenia obozu, jego rozbudowy, grup więźniów i ich stanu liczbowego. Dane RPŻ dotyczące powstania ZAL Płaszów wiązały go z innym obozem. W sprawozdaniu napisano, że początkowo obóz w „Płaszowie” był to tzw. Julag I (faktycznie znajdujący się w Płaszowie): „Obóz płaszowski założony z początkiem marca 1943 r. na terenie dawnego cmentarza żydowskiego w Płaszowie zajmował początkowo niewielką przestrzeń. W początkowym stadium rozbudowy był to tzw. Julag I”⁶¹. Informacja ta była następnie powielana w niektórych późniejszych opracowaniach. Komunikat RPŻ przyczynił się do ugruntowania przekonania, że obóz w Płaszowie (Julag I) i ZAL/KL Płaszów to ten sam obóz. W takim przypadku przez lata błędnie używane określenie miejsca nowego obozu wydaje się bardziej zrozumiałe. Sprawę mógł dodatkowo komplikować fakt, że krakowskie Julagi od połowy 1943 roku stały się filiami obozu Płaszów⁶². Również osoba Franza Josepha Müllera mogła wprowadzać zamieszanie – Müller krótko przed Amonem Göthem nadzorował budowę ZAL Płaszów, będąc równocześnie komendantem Julagu I⁶³.

W raporcie Rady „Płaszów” był postrzegany jako centralny obóz dla środowisk żydowskich z „terenu krakowskiego”. Do ZAL Płaszów miało trafić 10 tys. osób z krakowskiego getta. Oszacowano, że największa liczba więźniów przebywających w obozie wyniosła 20 tys. osób. Zwrócono uwagę, że do sierpnia 1944 roku przetrzymywano w „Płaszowie” 6 tys. węgierskich kobiet. Opisano likwidację obozu i transporty z „Płaszowa” do innych obozów w drugiej połowie 1944 roku. Informowano o egzekucjach na obozowym terenie polskich oraz żydowskich więźniów Montelupich. W komunikacie nie odnotowano akcji z 6 sierpnia 1944 roku. Dokument Rady podawał dokładne daty ekshumacji ofiar – od 8 września do 18 października 1944 roku. Liczbę ofiar obozu oszacowano na 10 tys. ludzi.

Największe znaczenie dla rozpowszechnienia historii obozu miała publikacja *Proces ludobójcy Amona Leopolda Goetha przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*⁶⁴. Centralny Komitet Żydów w Polsce współuczestniczył w przygotowaniach do rozprawy. Tekst książki został oparty na stenogramach z procesu. Materiały do druku opracował sędzia Stanisław Kosiński wraz z prokuratorami Najwyższego Trybunału Narodowego – Tadeuszem Cyprianem i Mieczysławem Siewierskim. W przemowie prokurator Siewierski



Okładka publikacji *Proces ludobójcy Amona Leopolda Goetha*

centował tragiczną i szczególną sytuację Żydów w czasie wojny: „W najszerzej mierze niemiecki system ludobójczy dotknął naród żydowski. W stosunku do żadnego innego narodu zamiary hitlerowskie nie wystąpiły z taką jaskrawością, jak w stosunku do narodu żydowskiego”⁶⁵. Zwrócono również uwagę, że na terenie „Płaszowa” masowo ginęli Polacy.

Akt oskarżenia został oparty na dowodach zebranych przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie i Wojewódzką Żydowską Komisję Historyczną. Były komendant obozu został oskarżony o spowodowanie śmierci około 8 tys. osób. W dokumencie podkreślono, że sam własnoręcznie zabijał uwięzionych i skazywał ich na „wymyślne tortury”. Na terenie ZAL/KL Płaszów miało zginąć ponad 2 tys. więźniów z więzie-

⁶¹ *Ibidem*, s. 270. Tak zwane Julagi (*Judenlager*) były pierwszymi obozami, jakie Niemcy założyli dla Żydów w Krakowie. Powstały w 1942 r. na terenie Płaszowa (Julag I), Prokocimia (Julag II) i Bieżanowa (Julag III). Były to obozy samodzielne, podlegające dowódcy SS i policji na dystrykt krakowski. W drugiej połowie 1943 r. zostały przyłączone do ZAL Płaszów jako filie. Julagi zostały zlikwidowane w listopadzie 1943 r. – zob. Kotarba Ryszard: *Niemiecki obóz...* [2009], s. 51; AŻIH, sygn. 301/3731, relacja Bernarda Steifa, s. 9.

⁶² Utożsamienie tych dwóch obozów dotyczyło również konkretnych wydarzeń, m.in. epidemii tyfusu plamistego, która wybuchła w lecie

1943 r. w Julagu I, a została opisana jako mająca miejsce w obozie w „Płaszowie”. Początkowo pisząc o obozie Płaszów, miano na myśli Julag I. Jednak z biegiem czasu płaszowski obóz zaczęto utożsamiać z powstałym później obozem przy ul. Jerozolimskiej – zob. *Dokumenty i materiały...*, s. 271; AŻIH, sygn. 302/25, pamiątnik Michała Weichert, s. 145–146.

⁶³ Kotarba Ryszard: *Niemiecki obóz...* [2009], s. 52.

⁶⁴ *Proces ludobójcy Amona Leopolda Goetha przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*. Oprac. Stanisław Kosiński, Tadeusz Cyprian, Mieczysław Siewierski. Kraków–Łódź–Warszawa 1947.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 12.



Odsłonięcie pamiątkowego obelisku ku czci „męczenników Płaszowa” 1 listopada 1947 r.; w zbiorach MK, sygn. MHK-Fs22628/IX

nia przy ulicy Montelupich. Zaznaczono, że najwyższy stan uwięzionych w obozie obejmował 25 tys. osób. Ciekawe były spostrzeżenia dotyczące historii polskiego obozu. Akcentowano jego odrębność i dwie fazy rozwoju. Od początku funkcjonowania obóz miał być podzielony na część przeznaczoną dla Żydów i znacznie mniejszą dla Polaków. Stan więźniów polskich miał nie przekraczać tysiąca – z wyjątkiem akcji z sierpnia 1944 roku, podczas której dokonano aresztowań w Krakowie w obawie przed wybuchem powstania. W innym fragmencie zaznaczono, że w lipcu 1943 roku ponownie utworzono oddzielny

obóz polski. Polacy osadzeni na kilka miesięcy mieli być w obozie przetrzymywani „w nieskończoność”. W kontekście sytuacji więźniów polskich napisano o selekcjach dokonywanych często przez samego komendanta, osoby stare i chore miały być „likwidowane bez litości”⁶⁶. Przekształcenie ZAL Płaszów w obóz koncentracyjny miało spowodować, że „bezplanowe mordowanie ludzi (...) ustąpiło miejsca planowej akcji”⁶⁷. Podkreślano wspólnotę losu wszystkich więźniów obozu. Relacje uwięzionych Polaków i Żydów miały układać się bardzo dobrze.

W lokalnej prasie relacjonowano przebieg procesu. Informowano o roli Götha w eksterminacji ludności żydowskiej oraz w likwidacji gett w Krakowie i Tarnowie. Nacisk kładziono również na uwypuklenie odpowiedzialności oskarżonego za śmierć Polaków z Montelupich. W tym przypadku nie informowano, że masowych egzekucji dokonywano też na więźniach Żydach złapanych, często w wyniku denuncjacji, po „aryjskiej” stronie⁶⁸. Tekst z 27 sierpnia 1946 roku autorstwa Stanisława Kosińskiego oparty został na akcie oskarżenia⁶⁹. W przytoczonym w prasie przemówieniu Mieczysława Siewierskiego z 28 sierpnia 1946 roku zaakcentowano fragment, w którym mówca podkreślał wspólnotę obywatelską ofiar. Stwierdził, że liczne w obozie były ofiary wśród Polaków, a w większości przypadków więźniowie Żydzi byli obywatelami polskimi, „żyłymi” z polską tradycją i kulturą⁷⁰. W prasie publikowano skrócone zeznania żydowskich świadków, m.in. Mieczysława Pempera⁷¹, który zeznawał, że w obozie mogło zginąć 5–6 tys. osób, w tym 2 tys. ofiar samego Götha. Powołując się na Artura (błędnie, powinno być Aleksandra) Biebersteina, po-

⁶⁶ *Ibidem*, s. 31.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 32.

⁶⁸ Jasiński Jan: *Kat Płaszowa przed sądem*, „Dziennik Polski” 1946, nr 233, z 26 sierpnia, s. 5.

⁶⁹ Kosiński Stanisław: *Brunatna bestia*, „Dziennik Polski” 1946, nr 234, z 27 sierpnia, s. 3.

⁷⁰ *Sądzimy Amona Goetha*, „Dziennik Polski” 1946, nr 235, z 28 sierpnia, s. 4.

⁷¹ *Cynizm Goetha: „bicie było moim prawem”*, „Dziennik Polski” 1946, nr 236, z 29 sierpnia, s. 1. Pemper pracował w kancelarii komendanta obozu, gdzie od marca 1943 r. do września 1944 r. był osobistym sekretarzem, stenografem i tłumaczem Götha. Miał dostęp do tajnych dokumentów, najlepiej z więźniów orientował się w sprawach obozowych. Pemper Mieczysław: *Prawdziwa historia listy Schindlera*. Oprac. Viktoria Hertling, Marie Elisabeth Müller. Przeł. Artur Kuć. Warszawa 2006; Kotarba Ryszard: *Obóz Płaszów – historia, świadkowie, teraźniejszość*. W: *Płaszów – odkrywanie...*, s. 35–37.

dawano informacje o podobnej liczbie Polaków i Żydów rozstrzelanych w obozie (około 4–5 tys.)⁷². Dane te odbiegały od ustaleń zawartych w akcie oskarżenia⁷³. Podczas procesu załogi obozu w styczniu 1948 roku na łamach prasy uwypuklano podobne doświadczenia polskich i żydowskich więźniów⁷⁴.

W pierwszym tekście na temat obozu w lokalnym „Dzienniku Polskim” eksponowano podobieństwo „Płaszowa” do obozów w Oświęcimiu i na Majdanku. Podkreślano, że „Płaszów” był obozem regionalnym, przeznaczonym dla mieszkańców Krakowa, ale miał taki sam cel, jak inne „sławne już na cały świat obozy koncentracyjne” – niszczenie ludzi przez wyniszczającą pracę i tryb życia obozowego⁷⁵. W dzienniku o „Płaszowie” pisano również z okazji obchodów Święta Poległych. Na wielu miejscach masowych egzekucji z czasu wojny stawiano wtedy krzyże z ujednoliconym tekstem podkreślającym męczeństwo ofiar⁷⁶. Krzyż miał być rodzajem pierwszego, tymczasowego upamiętnienia⁷⁷. Podczas uroczystości w 1945 roku KL Płaszów został wymieniony jako jedno z pierwszych miejsc męczeństwa, do którego

udali się przedstawiciele różnych miejskich instytucji, aby oddać hołd ofiarom. Pisano, że przez „Płaszów” miało przejść 30 tys. ludzi⁷⁸. Przy okazji takich samych uroczystości, które odbyły się rok później, odnotowano już, że obóz był: „miejscem kaźni tysięcy Polaków”⁷⁹. Teren KL Płaszów nie był jeszcze wtedy dostępny – stacjonowała tu Armia Czerwona. Nie jest do końca jasne, w którym momencie żołnierze sowieccy opuścili obóz⁸⁰. Pierwsze stałe upamiętnienia ofiar pojawiły się w 1947 roku⁸¹. W związku ze Świętem Poległych upamiętniono w tym czasie dwa dawne miejsca egzekucji. Na C-dółku postawiono obelisk z inskrypcją: „Miejsce straceń męczenników Płaszowa 1942–1945. Ich popioły tu spoczywają”. Na kolejnym miejscu zbrodni – H-górcie – umieszczono krzyż z koroną cierniową. Zarówno forma, jak i treść inskrypcji upamiętnień nie nawiązywały do żydowskich ofiar⁸². Podczas uroczystości 1 listopada 1947 roku przemawiał prezydent miasta, Henryk Dobrowolski. W pierwszej kolejności zaznaczył, że w obozie ginęli Polacy przywiezieni z Montelupich, na drugim miejscu wymienił „masy Żydów”⁸³.

⁷² *Goeth winien śmierci 5000 Polaków*. „Dziennik Polski” 1946, nr 239, z 1 września, s. 6. W rzeczywistości większość polskich ofiar nie była więźniami obozu – obóz był dla nich jedynie miejscem egzekucji.

⁷³ *Proces ludobójcy...*, s. 286. *Goeth winien śmierci 5000 Polaków...* O procesie Amona Götha zob. *Wymiar sprawiedliwości a nie odwet*. „Dziennik Polski” 1946, nr 241, z 3 września, s. 3; *Goeth sam siebie skreślił z listy żyjących*. „Dziennik Polski” 1946, nr 242, z 4 września, s. 1, 4; *Goeth skazany na śmierć*. „Dziennik Polski” 1946, nr 244, z 6 września, s. 1–2; *Jak Goeth likwidował ghetta*. „Dziennik Polski” 1946, nr 238, z 31 sierpnia, s. 6.

⁷⁴ *Proces katów z Płaszowa rozpoczęty*. „Dziennik Polski” 1948, nr 10, z 10 stycznia, s. 1. Przytoczono wypowiedź Mieczysława Pempera o 35 tys. Polaków i Żydów, którzy przeszli przez obóz – zob. *Dalsze zeznania świadków w procesie załogi płaszowskiej*. „Dziennik Polski” 1948, nr 18, z 18 stycznia, s. 7. *Niewinni zbrodniarze*. „Dziennik Polski” 1948, nr 11, z 11 stycznia, s. 5; *Zeznania świadków w procesie płaszowskim*. „Dziennik Polski” 1948, nr 14, z 14 stycznia, s. 4; *„U mnie w więzieniu musi się zdychać. Cyniczne oświadczenie osk. Bueschera*. „Dziennik Polski” 1948, nr 15, z 15 stycznia, s. 4; *Obóz w Płaszowie – piekło podobne Oświęcimiu*. „Dziennik Polski” 1948, nr 16, z 16 stycznia, s. 4; *„Nie znali litości na litość nie zasługują!”*. *Przemówienie prokuratorów w 8 dniu procesu płaszowskiego*. „Dziennik Polski” 1948, nr 21, z 21 stycznia, s. 5; *„Naród polski nie szuka zemsty tylko wymierza sprawiedliwość!”*. „Dziennik Polski” 1948, nr 22, z 22 stycznia, s. 3; *Wielkie prawdy. Przed ogłoszeniem w wyroku w procesie płaszowskim*. „Dziennik Polski” 1948, nr 24, z 24 stycznia, s. 4.

⁷⁵ *Płaszów – cmentarz Krakowa*. „Dziennik Polski” 1945, nr 56, z 31 marca, s. 7.

⁷⁶ Jedną z często powtarzanych inskrypcji pomnikowych była: „Miejsce pamiętne męczeństwem Polaków w latach 1939–1945. Pokój i chwała pamięci ofiar barbarzyńców niemieckich” – „Dziennik Polski” 1947, nr 300, z 2 listopada, s. 1.

⁷⁷ Mazur Zbigniew: *Upamiętnienie w latach 1945–1948 ofiar niemieckiej okupacji*. „Przegląd Zachodni” 2004, nr 4, s. 142.

⁷⁸ *Uroczystości żałobne ku czci poległych*. „Dziennik Polski” 1945,

nr 269, z 2 listopada, s. 3; Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. ANK), Zarząd Miejski w Krakowie (dalej cyt. ZM Kr), sygn. 699/624, s. 13.

⁷⁹ *U mogił męczenników za Ojczyznę*. „Dziennik Polski” 1946, nr 301, z 2 listopada, s. 8.

⁸⁰ W protokole zebrania Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego z 30 września 1947 r. w sprawie organizacji Święta Poległych znalazła się informacja o braku dostępności terenu obozowego w poprzednich latach: „Obóz w Płaszowie, gdzie do niedawna [sic!] zajmowały Wojska Radzieckie i dlatego nie było tam dostępu. W ub. latach na ogrodzeniu składano wieńce” – zob. ANK, ZM Kr, sygn. 699/625, *Protokół z zebrania w sprawie uczczenia Święta Poległych w dniu 1 listopada 1947 r.*, s. 32. W opublikowanej na łamach prasy odezwie również podkreślono, że po raz pierwszy będzie można wejść na obszar obozu: „Udamy się wreszcie – po raz pierwszy – na teren byłego obozu śmierci w Płaszowie, gdzie Niemcy dokonali zbrodni »likwidacji« getta i wykonywali masowe egzekucje na więźniach Polakach, przywożonych tam na stracenie z kaźni gestapo przy ul. Montelupich. Liczba męczeńskich ofiar sięga tysięcy” – *Hołd Krakowa męczennikom i bohaterom*. „Dziennik Polski” 1947, nr 300, z 2 listopada, s. 7.

⁸¹ W piśmie Zarządu Miejskiego w Krakowie zalecano, aby przed uroczystościami Święta Poległych ustawić głąz na „fosie śmierci” oraz „znacznych rozmiarów Krzyż z koroną cierniową” w miejscu egzekucji. Polecono również udekorowanie bramy wejściowej na teren obozu m.in. emblematem byłych więźniów politycznych – trójkątem z literą P – zob. ANK, ZM Kr, sygn. 699/625, *Pismo Zarządu Miejskiego w Krakowie z 28 października 1947 r. do Wydziału Budowlanego Z. M. w związku z uroczystościami Święta Poległych*, s. 4.

⁸² Na łamach dziennika wzywano Żydów do uczestnictwa w nabożeństwie, które miało odbyć się w zachowanej części domu przedpogrzebowego – *Przed Świętem Poległych*. „Dziennik Polski” 1947, nr 299, z 1 listopada, s. 4.

⁸³ *Kraków w dniu święta umarłych*. „Dziennik Polski” 1947, nr 301, z 4 listopada, s. 3.

W ukazujących się w okresie powojennym tekstach prasowych eksponowano podobieństwo „Płaszowa” do obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i na Majdanku, szczególnie nacisk kładziono na podkreślenie męczeństwa polskich ofiar obozu.

Park leśny – lata pięćdziesiąte XX wieku

Po 1949 roku Polska wkroczyła w fazę głębokiego stalinizmu. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza skupiła w swoim ręku pełnię władzy i realizowała politykę całkowitego przekształcania życia politycznego i społecznego według wzorców sowieckich. Badania nad historią najnowszą znacznie ograniczono i wykorzystywano do celów propagandowych. Władze komunistyczne przedstawiały Republikę Federalną Niemiec jako nadal realizującą „plany niemieckiego imperializmu”, którego skrajnym przykładem była III Rzesza⁸⁴. Już od 1947 roku w polskiej propagandzie podkreślano, że proces oczyszczania Niemiec z nazizmu zrealizowano w pełni tylko w sowieckiej strefie okupacyjnej. Krytycznie oceniano przebieg tego procesu w zachodnich strefach. Po podziale Niemiec na dwa państwa RFN przedstawiano jako „siedlisko rewanżyzmu”, a NRD określano „państwem pokoju”⁸⁵. Regularnie krytkowano imperialistyczne działania krajów z drugiej strony żelaznej kurtyny. Ówczesna polityka odcisnęła piętno na piśmiennictwie historycznym. Eksponowano w nim rolę komunistów i PPR w zwalczaniu hitleryzmu. Dokonywano zmanipulowanych edycji źródeł, m.in. w Archiwum Ringelbluma opuszczano pewne fragmenty bądź wprowadzano nieistniejące w oryginale. W 1953 roku w „Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego” ukazał się artykuł Szymona Datnera *Wehrmacht i ludobójstwo*. Anonimowa osoba dokonała zmian w tekście i odnotowała udział Jointu⁸⁶ w jednym z opisywanych wydarzeń⁸⁷. Duch czasu odcisnął piętno na publikacji Bernarda Marka dotyczącej powstania w getcie warszawskim, w której historyk jednostronnie uwypuklał rolę PPR w ruchu oporu w getcie⁸⁸.

W latach pięćdziesiątych XX wieku na łamach prasy niewiele pisano o obozie. Obchody rocznicy wybuchu po-



Widok na teren podobozu od strony rezerwatu Bonarka: widoczny pamiątkowy obelisk przy C-dółku, październik 1954 r.; w zbiorach MK, sygn. MHK-Fs 20780/IX/10

wstania w getcie warszawskim odbywały się przed tablicą pamiątkową na placu Bohaterów Getta⁸⁹. Główne uroczystości związane z wyzwoleniem więźniów obozów koncentracyjnych miały miejsce w Oświęcimiu⁹⁰. O „Płaszowie” wspomniano w związku z uroczystościami Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu⁹¹. Nie prezentowano jednak wtedy jego historii – podkreślano konieczność walki z imperializmem zachodnim, w tym amerykańskim i zachodnio-niemieckim. Szczególną uwagę podczas tych uroczystości zwracano na ciągle obecne zagrożenie ze strony faszyzmu. Podkreślano, że jego ofiarami były miliony ludzi różnych wyznań, ras, narodowości⁹². Informacja o KL Płaszów pojawiła się w prasie także w związku z rozpoczęciem prac nad zalesieniem 10-hektarowego terenu w 1952 roku. Planowano stworzenie na tym obszarze „pięknego parku leśnego” dla ludności z „robotniczych dzielnic Podgórze, Woli Duchackiej, Prokocimia i in.”⁹³. O tym, że zapomniano o historii obozowego miejsca, świadczył stan znajdującego się na trzecim miejscu egzekucji upamiętnienia. Podczas wizji lokalnej przeprowadzonej na tym terenie w 1954 roku napis na pamiątkowym obelisku był nieczytelny. W 1955 roku obelisk postawiono na fundamencie, ponieważ zapadał się do fosy⁹⁴. W piśmie

⁸⁴ Tomaszewski Jerzy: *Historiografia polska o Zagładzie*. „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 2, s. 156.

⁸⁵ Wpływ na takie postrzeganie RFN miał m.in. brak akceptacji przez to państwo zachodniej granicy Polski – zob. Jasiński Łukasz: *Sprawiedliwość i polityka...*, s. 158.

⁸⁶ *American Jewish Joint Distribution Committee* (JDC, zwany też Joint) – żydowska organizacja charytatywna założona w Stanach Zjednoczonych w listopadzie 1914 r., pod wpływem wiadomości o tragicznej sytuacji Żydów w ogarniętej wojną Europie. W 1950 r. Joint zmuszony został do zaprzestania działalności w Polsce.

⁸⁷ Szaynok Bożena: *Z historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968*. Warszawa 2007, s. 240.

⁸⁸ Mark Bernard: *Powstanie w getcie warszawskim na tle ruchu oporu w Polsce – geneza i przebieg*. Warszawa 1953.

⁸⁹ *Bohaterom poległym w getcie warszawskim*. „Dziennik Polski” 1951,

nr 108, z 20 kwietnia, s. 4; *Ku czci bohaterów poległych w getcie*. „Echo Krakowskie” 1954, nr 92, z 17/19 kwietnia, s. 1.

⁹⁰ *Nigdy więcej*. „Echo Krakowskie” 1955, nr 91, z 17/18 kwietnia, s. 1.

⁹¹ Archiwum Akt Nowych (dalej cyt. AAN), ZBoWiD, sygn. 1841/1/187, *Capstrzyk i składanie wieńców*, s. 139; „Echo Krakowa” 1959, nr 90, z 18/19 kwietnia, s. 1, 3.

⁹² Zob. m.in. Zbijewska Krystyna: *Manifestacyjny wiec w Brzezince. „Pokój, pokój!” – wśród obozowych baraków*. „Dziennik Polski” 1950, nr 106, z 18 kwietnia, s. 3; Graf Maria: *Nigdy więcej Oświęcimia*. „Dziennik Polski” 1955, nr 92, z 19 kwietnia, s. 2; *Centralne obchody Dnia Solidarności Ruchu Oporu w Warszawie*. „Dziennik Polski” 1958, nr 93, z 20/21 kwietnia, s. 2.

⁹³ *W Płaszowie „wyrósł” drzewko*. „Dziennik Polski” 1952, nr 92, z 17 kwietnia, s. 4.

⁹⁴ Kocik Katarzyna: *Płaszów...*, s. 108–110.



Teren obozu Plaszow, po prawej Szary Dom przy ul. Jerozolimskiej, w środku widoczne ruiny domu przedpogrzebowego, przełom lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w.; w zbiorach Jana Rzeźnika



Pamiątkowy obelisk przy C-dolku, lata pięćdziesiąte – sześćdziesiąte XX w.; w zbiorach Jana Rzeźnika

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej do Ministerstwa Kultury i Sztuki z 1954 roku zaznaczono, że „zniknęły całkowicie baraki i wszelkie urządzenia obozu w Płaszowie. Fosa śmierci, w których hitlerowcy palili pomordowanych, zasypują się i ulegają dewastacji”⁹⁵. Na obozowym terenie stała jeszcze wtedy, niewysadzona w czasie wojny, część hali przedpogrzebowej⁹⁶. W 1947 roku odbyło się w niej żydowskie nabożeństwo ku czci ofiar.

W omawianych latach w pismach naukowych ukazały się dwa artykuły poświęcone sytuacji ludności żydowskiej w Krakowie. Na łamach „Rocznika Krakowskiego” zamieszczono tekst Dory Agatstein-Dormontowej o Żydach krakowskich w czasie okupacji niemieckiej. Historii obozu poświęcono niewiele miejsca – autorka, opisując proces likwidacji getta krakowskiego, zaznaczyła, że do nowego obozu przesiedlono około 6 tys. ludzi z getta A. Historyczka wskazała na konieczność badań nad dziejami „Płaszowa”⁹⁷. W 1959 roku ukazał się w „Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego” tekst Erny Podhorizer-Sandel o zagładzie Żydów w dystrykcie krakowskim. Autorka nawiązała również do historii ZAL/KL Płaszów. Omawiając historię obozu, podkreśliła, że już wcześniej, bo od czerwca 1942 roku, na terenie Krakowa funkcjonowały trzy większe obozy dla Żydów – Julagi. Zwróciła uwagę na budowę pod koniec 1942 roku kolejnego obozu. Zaznaczyła też, że komendant Julagu I, Franz Joseph Müller, był kierownikiem placówki *Barackenbau*. Funkcję kierownika budowy obozu od lutego 1943 roku zaczął pełnić Amon Göth⁹⁸. Przy analizie historii „Płaszowa” autorka korzystała ze zbioru relacji Żydowskiego Instytutu Historycznego oraz wspomnianego już Komunikatu informacyjnego Rady Pomocy Żydom. Dokument Rady i wspomnienia ocalałych stanowiły dla badaczki źródło informacji na temat liczby więźniów i ofiar. Historyczka wspominała również o osobnym polskim obozie. Uważała, że obóz Płaszów był niezależny od istniejących wcześniej w mieście obozów dla Żydów. Doszła do takiej konkluzji, pomimo wykorzystania w opracowaniu dokumentu RPŻ, w którym odmiennie potraktowano zagadnienie początku ZAL Płaszów⁹⁹.

Głębokie przemiany polityczne w Polsce w 1956 roku doprowadziły do liberalizacji systemu i zmian w podejściu do najnowszej historii¹⁰⁰. Na łamach prasy apelowano o zin-



Stefan Rzeźnik, lata trzydzieste XX w.; w zbiorach MK, sygn. MHK-Fs20805/IX

tensyfikowanie badań nad okresem II wojny światowej – szczególnie nad obroną Warszawy w 1939 roku, udziałem Polaków w ruchu oporu w różnych ośrodkach w Europie, działalnością Armii Krajowej¹⁰¹. W tym czasie zainteresowano się również stanem miejsc zbrodni z czasów okupacji niemieckiej. Dużą aktywnością w zakresie działań na rzecz upamiętnienia ofiar II wojny światowej wykazał się Związek Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD). Masowe uroczystości i manifestacje z czasów stalinowskich nie przekładały się na dbałość i troskę o stan byłych miejsc zbrodni. Od 1956 roku krakowski ZBoWiD rozpoczął długą batalię na rzecz upamiętnienia „Płaszowa”¹⁰². Szczególnie aktywny na tym polu był Stefan Rzeźnik¹⁰³. Krytykował władze za brak troski o to miejsce. Wskazywał, że zupełnie inaczej traktowano „Oświęcim”. Podczas posiedzenia organizacji

⁹⁵ Wydział Rewaloryzacji Zabytków Krakowa i Dziedzictwa Narodowego (dalej cyt. WRZKiDZN), *Pismo Prezydium Miejskiej Rady Narodowej do Ministerstwa Kultury i Sztuki z 21 sierpnia 1954 roku*,teczka Glinnik, Płaszów, s. nlb.

⁹⁶ WRZKiDZN, *Notatka służbowa z wizji lokalnej w miejscach męczeństwa z 7 czerwca 1954 roku*,teczka Glinnik, Płaszów, s. nlb.

⁹⁷ Agatstein-Dormontowa Dora: *Żydzi w Krakowie w czasie okupacji niemieckiej*. „Rocznik Krakowski” 1949–1957, t. 31, s. 183–224.

⁹⁸ Podhorizer-Sandel Erna: *O zagładzie Żydów w dystrykcie krakowskim*. „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1959, nr 30, s. 106.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 105–108.

¹⁰⁰ Przemiany te związane były m.in. ze śmiercią Stalina, referatem

Nikity Chruszczowa na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego, rewoltą poznańską 28–29 czerwca 1956 r. – zob. m.in. Berendt Grzegorz: *Wpływ liberalizacji politycznej roku 1956 na sytuację Żydów*. W: *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*. Red. Feliks Tych, Monika Adamczyk-Garbowska. Lublin 2011, s. 359–384.

¹⁰¹ *Historycy polscy pogłębiają badania nad dziejami naszego narodu. Okres II wojny światowej wymaga dokładnego opracowania*. „Dziennik Polski” 1956, nr 79, z 3 kwietnia, s. 1.

¹⁰² Kocik Katarzyna: Płaszów..., s. 113–118.

¹⁰³ Stefan Rzeźnik (1902–1976) – krakowski działacz Polskiej Partii Socjalistycznej. W czasie wojny sekretarz konspiracyjnego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS. Po aresztowaniu Józefa Cyrankiewicza był faktycznym kierownikiem krakowskiej

w styczniu 1959 roku zaznaczył, że na terenie Krakowa znajduje się obóz bez „specjalnej opieki”, gdzie „10 tysięcy ludzi straciło życie i jest wstydem dla Krakowa i województwa krakowskiego, że do tego czasu nie potrafiliśmy zrobić poza krzyżem drewnianym. Tam leżą tereny odłogiem i są otwarte”¹⁰⁴. Oddolne inicjatywy byłych więźniów i członków ZBoWiD-u nie przyniosły zadowalających rezultatów. Przełom nastąpił w latach sześćdziesiątych. Impulsem do zmiany postrzegania m.in. tego miejsca stały się wydarzenia w Niemczech Zachodnich.

Upamiętnienie męczenników pomordowanych przez hitlerowskich ludobójców – lata sześćdziesiąte XX wieku

Pod koniec lat pięćdziesiątych w RFN powrócono do badania i ścigania zbrodni z czasów wojny. W 1961 roku odbył się głośny proces Adolfa Eichmanna w Izraelu. Na rynkach wydawniczych pojawiało się coraz więcej wspomnień ocalałych, wzrastało zainteresowanie świata zachodniego zagładą ludności żydowskiej w Europie¹⁰⁵. Zaczęto wtedy również zadawać pytania o postawy i reakcje nieżydowskiego otoczenia wobec prześladowań i eksterminacji Żydów. Okazało się, że zagraniczne oceny zachowania społeczności polskiej w tej sprawie daleko odbiegały od wyobrażeń samych Polaków. W Polsce interpretowano te negatywne opinie jako dążenie do rewizjonizmu historycznego i próbę obarczenia ludności polskiej odpowiedzialnością za Holokaust. Zapoczątkowano zbieranie danych na temat wsparcia dla Żydów w okresie wojny. W 1963 roku na łamach „Tygodnika Powszechnego” opublikowano apel Władysława Bartoszewskiego o przysyłanie materiałów dotyczą-

cych pomocy dla społeczności żydowskiej w czasie okupacji. Jednym z powodów zajęcia się tym tematem, obok faktycznego zaniedbania tej sprawy, była „tendencja do obciążania społeczeństwa polskiego współodpowiedzialnością za los Żydów w Polsce”¹⁰⁶. Zagadnienie to wybrzmiało szczególnie mocno w drugiej połowie lat sześćdziesiątych w związku z kampanią antysyjonistyczną w latach 1967–1968.

Wydarzeniem budzącym sporo kontrowersji była również kwestia przedawnienia wszystkich zbrodni z okresu II wojny światowej. W myśl przepisów zachodnioniemieckiego prawa, miało to nastąpić 8 maja 1965 roku¹⁰⁷. Sprawy te przyczyniły się do wzrostu zainteresowania polskich władz tematyką okupacji niemieckiej oraz miejscami po dawnych obozach. To właśnie w latach sześćdziesiątych nastąpiła kulminacja odwoływania się w różnych środkach masowego przekazu do doświadczeń polskiej martyrologii z lat 1939–1945. Reaktywowano i zintensyfikowano działalność Głównej Komisji. Władze obawiały się również, że w związku z prowadzonymi za granicą śledztwami wyjdzie na jaw, że dawne obozowe tereny są nieuporządkowane i nieupamiętnione. Rozpoczęto akcję upamiętniającą i propagandową na wielką skalę. Prym w działaniach upamiętniających miała Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. W tekście na temat działań instytucji z 1967 roku Stanisław Bujas zaznaczył, że pierwszym celem Rady było upamiętnienie i uporządkowanie „wielkich obozów zagłady”, wśród których, obok m.in. Oświęcimia-Brzezinki, Majdanka, Treblinka, znalazł się również „Płaszów”¹⁰⁸. Aby zrozumieć ówczesne zmiany w postrzeganiu obozów i pojawienie się „Płaszowa” wśród najcięższych z nich, konieczne jest przywołanie sprawy encyklopedystów z 1966 roku (o czym dalej). Jej zapowiedzią były wcześniejsze wydarzenia. W perspektywie lokalnej można to zaobserwować

organizacji. Wszedł w skład Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS-WRN w Warszawie. Odpowiadał za wszystkie kontakty OKR PPS z innymi ugrupowaniami. Zasłużył się dla rozwoju akcji pomocy Żydom. W latach 1943–1945 był zastępcą Okręgowego Delegata Rządu, a po wejściu Armii Czerwonej do Krakowa pełnił funkcję Okręgowego Delegata. Na przełomie lutego i marca 1945 r. aresztowany i osadzony w więzieniu Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie. Dzięki interwencji Zygmunta Żuławskiego u premiera został po trzech miesiącach zwolniony. W latach 1956–1959 był prezesem Zarządu Oddziału ZBoWiD-u w Krakowie. W latach 1959–1968 działał w Wojewódzkim Obywatelskim Komitecie Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa – zob. *Polski słownik biograficzny*: Stefan Rzeźnik. Hasło oprac. Stanisław Piwowarski. T. 34, z. 2. Red. Emanuel Rostworowski, Henryk Markiewicz. Wrocław 1992, s. 189–191.

¹⁰⁴ AAN, ZBoWiD, 1841/1/181, *Protokół z posiedzenia Zarządu Okręgu ZBoWiD z 19 stycznia 1959 r.*, s. 219. W kwietniu 1956 r. powołano specjalną komisję, w skład której weszli przedstawiciele instytucji miejskich, Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w Krakowie oraz ZBoWiD-u. Komisja dokonała wizji lokalnej na terenie obozu, stwierdziła konieczność uporządkowania miejsca oraz powołania Komitetu Społecznego do spraw miejsc straceń z czasów okupacji niemieckiej w Krakowie. Komitet powstał przy Zarządzie

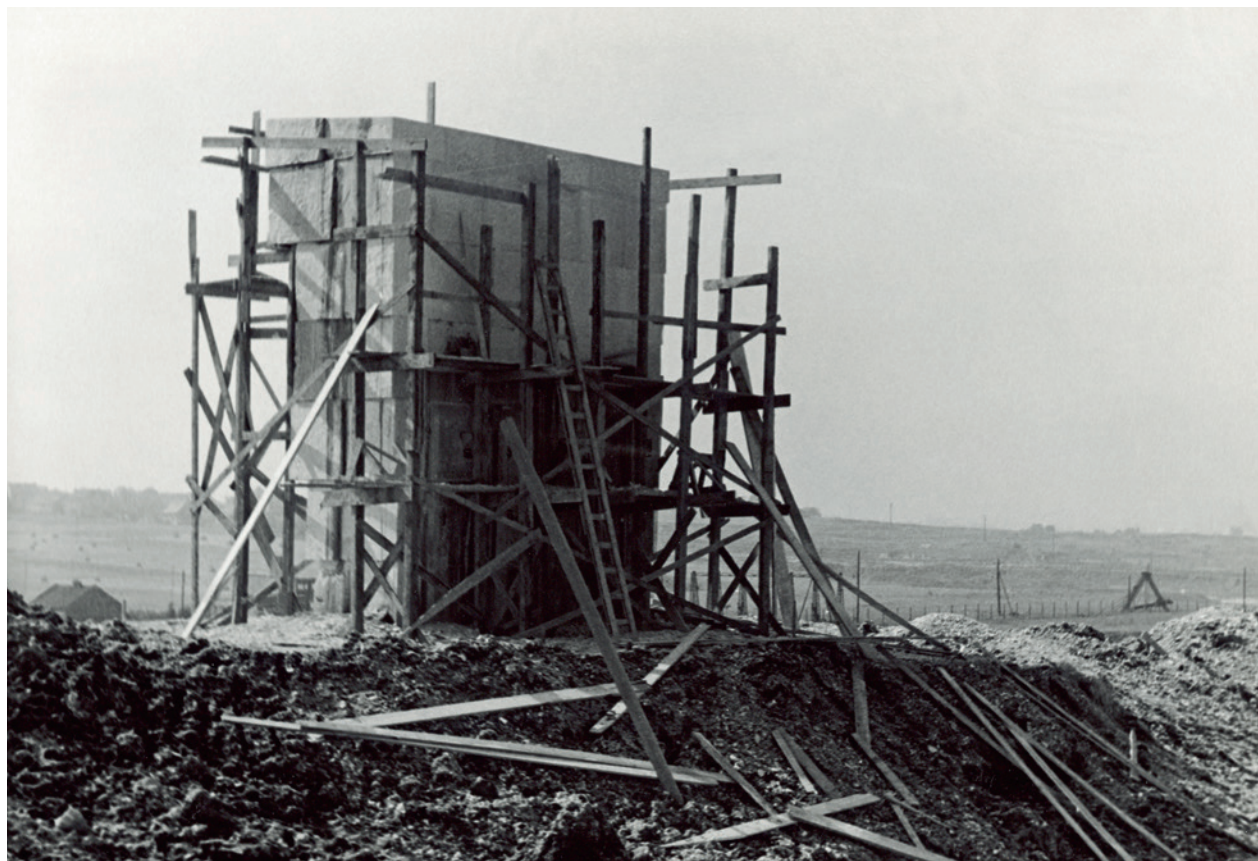
Okręgu ZBoWiD, jego przewodniczącym został Marek Birnfeld. W piśmie Referatu do Spraw Wyznań Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z 11 lutego 1957 r. stwierdzono, że projekt pomnika (obelisku) został już wykonany przez głównego architekta miasta Krakowa, prof. Witolda Cęckiewicza – ANK, UMK, Wydział do Spraw Wyznań, Gmina Żydowska w Krakowie, sygn. 1431/408, *Pismo Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie, Referat do spraw Wyznań*, s. 281.

¹⁰⁵ Neiman Susan: *Learning from the Germans. Race and the Memory of Evil*. Macmillan 2019; Subotić Jelena: *Yellow Star, Red Star: Holocaust Remembrance after Communism*. New York 2019.

¹⁰⁶ Bartoszewski Władysław: *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1944*. „Tygodnik Powszechny” 1963, nr 12, s. 3.

¹⁰⁷ Jasiński Łukasz: *Sprawiedliwość i polityka...*, s. 179; *Nakaz chwili: ściganie winnych ludobójstwa*. „Dziennik Polski” 1967, nr 90, z 18 kwietnia, s. 1; *Polska nigdy nie przestanie ścigać zbrodniarzy hitlerowskich*. Plenum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. „Echo Krakowa” 1968, nr 96, z 23 kwietnia, s. 2; *Ludzki obowiązek naród spełnił z honorem*. „Echo Krakowa” 1968, nr 97, z 24 kwietnia, s. 2.

¹⁰⁸ Bujas Stanisław: *Działalność Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w latach 1961–1966*. „Ochrona Zabytków” 1967, nr 78, s. 11.



Budowa pomnika Ofiar Faszyzmu przy C-dółku w 1964 r.; w zbiorach Jana Rzeźnika



Odsłonięcie pomnika Ofiar Faszyzmu 3 września 1964 r.; w zbiorach Jana Rzeźnika



Odślonięcie pomnika Ofiar Faszyzmu 3 września 1964 r.; w zbiorach Jana Rzeźnika

na przykładzie realizacji upamiętnienia ofiar „Płaszowa”. Po latach starań na trzecim miejscu egzekucji wzniesiono w końcu monumentalny pomnik. W związku z tym wydarzeniem rozpoczęło się rozpowszechnianie zmanipulowanych danych dotyczących liczby ofiar obozu i ich przynależności narodowej.

W zamierzeniu inicjatorów, głównie z krakowskiego środowiska ZBoWiD-u, pomnik miał upamiętniać ofiary „Płaszowa”. Podczas spotkania członków organizacji w 1959 roku mówiono o 10 tys. ofiar tego miejsca. W kwietniu 1964 roku „Echo Krakowa” zamieściło informację o inauguracji obchodów Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu na terenie obozu. Pisano wtedy, że w tym miejscu ginęli polscy i węgierscy Żydzi oraz partyzanci i żołnierze. Najprawdopodobniej w tym właśnie czasie po raz pierwszy zwielokrotniono liczbę ofiar. Informowano, że w „Płaszowie” zamordowano „około 60 tys. Żydów polskich i węgierskich oraz partyzantów i żołnierzy armii podziemnej”¹⁰⁹.

Odślonięcie pomnika odbyło się w związku z rocznicą wybuch II wojny światowej. Z okazji ceremonii akcenty w prasie lokalnej rozłożyły się nieco inaczej niż jeszcze w kwietniu tego roku. Pisano o obozie „Płaszów” w kontekście innych wielkich obozów koncentracyjnych na okupowanych ziemiach polskich. Obóz w „Płaszowie”, pomimo że był mniejszy niż obozy w Oświęcimiu i Majdanku, według autorów miał równie „długą i krwawą historię”. Zwrócono uwagę, że przebywali w nim nie tylko Polacy, ale także Ży-

dzi zwożeni do „Płaszowa” po likwidacji gett w mniejszych miejscowościach oraz Węgrzy, Rumuni, Francuzi, Belgowie. Ze 150 tys. ludzi, którzy przeszli przez obóz, miało zginąć 70 tysięcy¹¹⁰. W przemówieniu podczas uroczystości Janusz Wieczorek, szef Urzędu Rady Ministrów, przewodniczący Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, podkreślał, że ofiary „Płaszowa” zginęły w tym miejscu tylko dlatego, że były Polakami i dlatego, że „wielu z nich było Żydami”. Przewodniczący zwrócił uwagę na podobną rolę „Płaszowa” co Oświęcimia-Brzezinki, pomimo że liczba zamordowanych w „Płaszowie” była mniejsza. Zaznaczył, że mechanizm zbrodni był podobny do stosowanego przez hitlerizm we wszystkich obozach koncentracyjnych¹¹¹. Apelowal, aby miejsce, na którym wzniesiono pomnik, „za-

¹⁰⁹ W Płaszowie zainaugurowano obchody Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu. „Echo Krakowa” 1964, nr 93, z 20 kwietnia, s. 2.

¹¹⁰ W miejscu uświęconym krwią tysięcy ofiar faszyzmu. „Echo Krakowa” 1964, nr 207, z 3 września, s. 1.

¹¹¹ „(...) rodzaje śmierci, bezmiar cierpień, sadyzm i okrucieństwo hitlerowców nie ustępowały mechanizmowi zbrodni, jakie stosował hitlerizm we wszystkich obozach koncentracyjnych. Oprócz Żydów, ginęli z rąk ludobójców przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa woj. krakowskiego, w szczególności przedstawiciele mieszczaństwa i inteligencji” – zob. Czerkawski Andrzej, Dunin-Wąsowicz Marek: *Płaszów...*

trzymało przechodnia”, „wywołało w nim zadumę”, „przywołało na pamięć lata wojny i lata okupacji”. W „Dzienniku Polskim” pisano w tym samym czasie, że w obozie zamordowano ponad 70 tys. „obywateli różnych narodowości”, ale zaznaczono, że „głównie Żydów”. Zwrócono uwagę na fakt, że monumentalny pomnik wzniesiono ku czci zamordowanych nie tylko w tym obozie, ale w innych miejscach kaźni. Miała to wypukła pomnikowa inskrypcja „W hołdzie wszystkim męczennikom pomordowanym przez hitlerowskich ludobójców w latach 1943–1945”¹¹². Ostatecznie na napisie pomnikowym pominięto słowo „wszystkim”.

O tym, że pojawiały się wątpliwości co do pochodzenia głównych ofiar obozu, świadczy pytanie czytelnika „Echa Krakowa” z kwietnia 1967 roku dotyczące więźniów Żydów. Czytelnik zastanawiał się, czy obóz w „Płaszowie” był przeznaczony tylko dla ludności żydowskiej. W odpowiedzi zamieszczono w dzienniku informację podaną za *Przewodnikiem po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945*, gdzie napisano, że obóz pracy przymusowej w Płaszowie utworzony został przez hitlerowców pod koniec 1942 roku. Hitlerowcy mieli więzić w tym miejscu 150 tys. ludzi. Wśród więźniów na pierwszym miejscu wymieniono Polaków, następnie Żydów, Romów – obywatele różnych państw, a także Włochów, Węgrów i Rumunów. Podano, że w tym miejscu zginęło około 80 tys. osób¹¹³. Z wielokrotnieniem ofiar obozu było celowym zabiegiem. Stałe porównywanie „Płaszowa” do innych obozów, w tym „Oświęcimia”, w którym, jak wtedy podawano, miało zginąć 4 mln osób, najpewniej doprowadziło do manipulacji liczbą ofiar KL Płaszów. Wzorując się na przykładach najcięższych obozów koncentracyjnych, akcentowano również różną przynależność narodową więźniów „Płaszowa”, bagatelizując jego regionalność i specyfikę. Takie dane dotyczące obozu zaczęły ukazywać się nie tylko w prasie czy popularyzatorskich wydawnictwach, ale również w opracowaniach naukowych.

W 1964 roku na obozowym terenie znajdowały się trzy upamiętnienia – krzyż, obelisk i monumentalny pomnik.

Nie wiadomo, jaką treść napisu umieszczono na obelisku, przy którym prowadzono prace remontowe w 1955 roku. W 1966 roku na pamiątkowym głazie była już obecna informacja o kilkudziesięciu tysiącach Żydów zamordowanych w obozie. Autorem treści inskrypcji był Maciej Jakubowicz, prezes Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w Krakowie. Prawdopodobnie napis pojawił się w 1966 roku w związku z pracami naprawczymi prowadzonymi z inicjatywy Kongregacji. Upamiętnienie żydowskich ofiar obozu w tych latach było możliwe tylko dzięki oddolnej inicjatywie środowisk żydowskich. Obelisk był jedynym pomnikiem, który w bezpośredni sposób nawiązywał do ofiar Żydów, ale informacja o kilkudziesięciu tysiącach zamordowanych została znacznie wyolbrzymiona¹¹⁴.

Trwająca od 1967 roku pod hasłem „walki z syjonizmem” kampania antysemita wpłynęła na badania nad zbrodniami z czasu okupacji niemieckiej. Marzec ’68 był kulminacją wielu czynników, m.in. walk o władzę różnych frakcji w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i zmęczenia długoletnimi rządami Władysława Gomułki. Katalizatorem konfliktu była wojna sześciodniowa (5–10 czerwca 1967 roku). Klęska Egiptu i jego sojuszników w walce z Izraelem spowodowała, że wspierający Egipt blok państw komunistycznych zerwał (z wyjątkiem Rumunii) stosunki dyplomatyczne z państwem żydowskim¹¹⁵. Wydarzeniem łączącym ówczesną politykę z pamięcią II wojny światowej był konflikt wokół *Wielkiej encyklopedii powszechnej PWN (WEP)*, a zwłaszcza wokół hasła „obozy koncentracyjne hitlerowskie”. W spór zaangażowała się Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce z dyrektorem Czesławem Pilichowskim na czele.

W 1966 roku w 8. tomie *WEP* w hasle „obozy koncentracyjne hitlerowskie” wprowadzono rozróżnienie na „obozy koncentracyjne” i „obozy zagłady”. Stwierdzono, że w pierwszych ofiarami byli przeciwnicy hitleryzmu – przede wszystkim komuniści, natomiast w obozach zagłady mordowano Żydów z całej Europy¹¹⁶. Liczbę ofiar tego typu obozów oszacowano wtedy (dane były zawyżone, zgodne z ówczesnym stanem wiedzy) na 5,7 mln osób, wśród których 99 proc. mieli stanowić Żydzi, 1 proc. Romowie oraz inni. Uznano, że nieumieszczenie w hasle liczby polskich ofiar obozów mogło sugerować, iż ich ofiarami była wyłącznie ludność żydowska. Zdaniem krytyków, problematyczna była również wskazana lokalizacja obozów – określenie „na obecnych ziemiach polskich” budziło sprzeciw. Przyjęto je jako oskarżenie Polaków o współudział w Holokauście¹¹⁷. Pod koniec lipca 1967 roku sekretarz KC PZPR, Witold Jarosiński, powołał specjalną komisję, która miała zająć się wyjaśnieniem całej sprawy. W październiku tego samego roku do akt komisji włączono ekspertyzę autorstwa Czesława Pilichowskiego. Obok warstwy merytorycznej znalazły się w niej oskarżenia wobec autorów hasła o pomijanie strat ludności polskiej. Sposób konstrukcji hasła *WEP* miał świadczyć o współpracy zachodnoniemieckich rewizjonistów i syjonistów¹¹⁸. W opinii Pilichowskiego, w *Wielkiej encyklopedii* sformułowano tezę „niezgodne z prawdą historyczną i dokumentami, przedstawiano błędnie ogrom zbrodni popełnionych na narodzie polskim”¹¹⁹.

¹¹² „Dziennik Polski” 1964, nr 210, z 4 września, s. 2.

¹¹³ „Echo Krakowa” 1967, nr 95, z 22/23 kwietnia, s. 3; *Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945*. Warszawa 1964, s. 137.

¹¹⁴ ANK, UMK, Wydział do Spraw Wyznań, Gmina Żydowska w Krakowie, sygn. 1431/410, *Sprawozdanie z działalności Zarządu Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w Krakowie za okres od grudnia 1965 r. do kwietnia 1978 r.*, s. 139.

¹¹⁵ Literatura dotycząca zachodzących w latach 1967–1968 procesów politycznych jest bardzo bogata. Zob. np. Eisler Jerzy: *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*. Warszawa 1991; idem: *Polski rok 1968*. Warszawa 2006; Osęka Piotr: *Marzec ’68*. Kraków 2008; Stola Dariusz: *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968*. Warszawa 2000.

¹¹⁶ Kucia Marek: *Auschwitz jako fakt społeczny*. Kraków 2005, s. 197.

¹¹⁷ Osęka Piotr: *Marzec ’68...*, s. 130.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 136; Jasiński Łukasz: *Sprawiedliwość i polityka...*, s. 269–284.

¹¹⁹ Jasiński Łukasz: *Sprawiedliwość i polityka...*, s. 273.



Obelisk upamiętniający Żydów polskich i węgierskich zamordowanych w obozie Plaszow, druga połowa lat sześćdziesiątych XX w., fot. Henryk Hermanowicz; w zbiorach MK, sygn. MHK-5906/N/3

Studenckie protesty Marca '68 roku dały kampanii antysyjonistycznej nowy impet. Powróciła sprawa hasła w encyklopedii PWN. W marcu na łamach „Prawa i Życia” ukazał się artykuł *Encyklopedyści* autorstwa Tadeusza Kura. Atakował on kierownictwo PWN za hasło o obozach, uważał je za obraźliwe wobec Polaków. Pisał, że definicja była „zwykłym i tendencyjnym kłamstwem, którego nie niwelują sofistyczne wybiegi”. Podkreślał, że w encyklopedii nie było hasła „martyrologia narodu polskiego”. W związku z atakiem na PWN z instytucji zwolniono ponad 40 osób. Nową treść hasła „obozy koncentracyjne hitlerowskie” przygotował prof. Alfons Klafkowski we współpracy z Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa¹²⁰. We wkladce do 11. tomu *WEP* zmieniono definicję „obozy koncentracyjnych hitlerowskich”. Ich ofiarami byli już przedstawiciele różnych narodów. Przede wszystkim Polacy, obywatele ZSRR, Francuzi, Belgowie i inni, a także obywatele pochodzenia żydowskiego z okupowanych przez III Rzeszę państw europejskich. Akcentowano, że obozy słu-

żyły do biologicznego wyniszczenia narodu polskiego, Polacy mieli stanowić największą grupę więźniów w Oświęcimiu¹²¹. Zatarło różnicę pomiędzy obozami koncentracyjnymi a obozami zagłady, a tym samym losem Polaków i Żydów w czasie wojny¹²². Podkreślano podobne doświadczenia i sposób traktowania wszystkich więźniów obozów. W tym czasie priorytetem w działaniach Głównej Komisji stało się badanie zbrodni popełnionych na Polakach. Ważnym tematem poruszonym w publikacjach tej instytucji była też kwestia pomocy

¹²⁰ *Ibidem*, s. 273–274; Program naprawy błędów i usunięcia fałszerstw z Wielkiej Encyklopedii Powszechnej. „Echo Krakowa” 1968, nr 98, z 25 kwietnia, s. 2.

¹²¹ Kucia Marek: *Auschwitz jako fakt...*, s. 197.

¹²² Na terenie Polski miało znajdować się tysiąc obozów zagłady – *Apel Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa*. „Echo Krakowa” 1967, nr 77, z 2 kwietnia, s. 2.

dla Żydów w czasie wojny i represji wobec ludności polskiej za pomoc udzielaną Żydom. Analiza tych wątków była odpowiedzią na rzekome zarzuty kierowane przez środowiska żydowskie (właściwie przez atakowanych „syjonistów”) dotyczące polskiego antysemityzmu i współodpowiedzialności za Holocaust¹²³.

W 1967 roku w związku z akcją upamiętnienia miejsc po dawnych obozach została opublikowana, pod patronatem Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, niewielka, popularyzatorska broszura *Płaszów* autorstwa Andrzeja Czerkawskiego i Marka Dunin-Wąsowicza¹²⁴. Autorzy bardzo luźno podeszli do dziejów obozu. Podkreślali jego podobieństwo do Oświęcimia. Zauważyli, że „mniej tam przebywało więźniów, ale procentowo śmiertelność wśród nich była taka sama”¹²⁵. W broszurze pojawiła się informacja, że „Płaszów” stał się podobozem obozu koncentracyjnego na Majdanku. Pisano, że ogółem więzionych miało tu być 150 tys. ludzi. Zwrócono uwagę, że większość ciał ofiar spalono, zacierając ślady. Autorzy pisali o odnalezieniu po wojnie na poobozowym terenie kilku masowych mogił. W jednej z nich miało znajdować się 4 tys. zwłok (sic!). Publikacja ta w niewielkim stopniu odnosiła się do rzeczywistych wydarzeń z historii obozu – zamieszczono bardzo dużo błędnych informacji, m.in. o transportach więźniów do Treblinki, krakowskim getcie, które miało liczyć w chwili powstania 68 tys. ludzi, transportach do „Płaszowa” ludzi z Trzebnia zamiast Szebni. Ze względu na atmosferę polityczną drugiej połowy lat sześćdziesiątych szczególny nacisk został położony na podkreślanie wspólnoty losów polskich i żydowskich więźniów. Zdaniem autorów, warunki bytowania Polaków i Żydów w obozie były takie same. „Hitlerowcy stosowali te same metody, tak samo znęcali się nad więźniami, tak samo ich mordowali”¹²⁶. Oczywiście zwrócono uwagę na zjawisko pomocy w obozie. Wskazano, że między polską i żydowską częścią obozu istniała przez cały czas łączność i mimo strasznego terroru „polscy więźniowie Płaszowa starali się spieszyć z pomocą współwięźniom Żydom. Przejawiało się to m.in. w przemycaniu lekarstw, odzieży, żywności itp.”¹²⁷.

O historii obozu przypominał Tadeusz Wroński w kwietniu 1968 roku z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej w trakcie apogeum kampanii antysemickiej. W tym czasie na łamach lokalnej prasy „Płaszów” stał się największym miejscem masowej zagłady Polaków i Żydów na terenie Krakowa. Jednak zaprezentowane przez badacza dane liczbowe potwierdzały powojenne ustalenia. Wroński nie ukrywał, że obóz w „Płaszowie” powstał jako obóz żydowski i że liczba Polaków więźniów obozu wynosiła około 1000 osób – z wyjątkiem sierpnia 1944 roku. Liczbę ofiar szacował na 8 tys. Nowością było omawianie przez autora różnych sposobów zagłady ludzi w obozie. Zagłada dla badacza oznaczała „niemal codzienne” rozstrzeliwania więźniów z Montelupich, wyniszczającą pracę, apele, transporty eksterminacyjne do innych obozów¹²⁸. Nie była związana z obecnością komór gazowych i planem totalnego mordy na konkretnej grupie ludzi. Co charakterystyczne dla tego czasu, historyk uwypuklił zjawisko pomocy dla więźniów: „Warto jednak podkreślić, że mimo srogich represji ludność wszelkimi sposobami spieszyła z pomocą zamkniętym za drutami Żydom i Polakom”¹²⁹. W opinii autora, wzniesiony w 1964 roku pomnik miał przypominać, że na tym terenie zginęło tysiące Polaków i Żydów¹³⁰.

Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte XX wieku

W 1970 roku ukazało się monumentalne dzieło Czesława Madajczyka *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, które było owocem wieloletnich studiów autora nad źródłami polskimi i zagranicznymi dotyczącymi okupacji¹³¹. Jeden z rozdziałów opracowania dotyczył Polaków w obozach koncentracyjnych. Autor wspominał również o „Płaszowie”. Na przykładzie tej ogromnie wartościowej publikacji widać, jak zmanipulowane w latach sześćdziesiątych dane o obozie przeniknęły do tekstów naukowych. W tej publikacji obóz Płaszów pojawił się jako filia obozu na Majdanku. Badacz zaznaczył, że więzio-

¹²³ W tym czasie szczególnie eksponowano działania Rady Pomocy Żydom. Wykorzystano w tym celu opracowanie Władysława Bartoszewskiego i Zofii Lewinówny wydane po raz pierwszy w 1967 r. *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*. Kwestia pomocy dla ludności żydowskiej, w tym pomocy zorganizowanej (RPŻ działała w ramach struktur Polskiego Państwa Podziemnego), była tematem zaniedbanym. Intencją autorów było danie świadectwa heroicznej i pomijanej działalności. Jak zauważyła Renata Kobylarz, w czasie kampanii antysemickiej książka ta broniła dobrego imienia Polski i Polaków za granicą. Zob. Kobylarz Renata: *Walka o pamięć. Polityczne aspekty obchodów rocznicy powstania w getcie warszawskim 1944–1989*. Warszawa 2009, s. 192; zob. też m.in. Heksel Bartosz, Kocik Katarzyna: *Żegota...*, s. 259–320; *Pomoc Polaków Żydom w latach hitlerowskiej okupacji*. „Dziennik Polski” 1968, nr 79, z 2 kwietnia, s. 4; *ZBoWiD przejmie patronat nad utrwalaniem pamięci o Polakach niosących pomoc Żydom*. „Echo Krakowa” 1968, nr 83, z 6/7 kwietnia, s. 1; *Zajadła, oszczercza kampania antypolska w Anglii*. „Echo Krakowa” 1968, nr 91, z 17 kwietnia, s. 2. *Antypolska wrzawa syjonistów w USA*. „Echo Krakowa” 1968, nr 92, z 18 kwietnia, s. 2.

¹²⁴ Czerkawski Andrzej, Dunin-Wąsowicz Marek: *Płaszów...*

¹²⁵ *Ibidem*.

¹²⁶ *Ibidem*.

¹²⁷ *Ibidem*. Zob. *Proces ludobójcy...*, s. 283; Seweryn Tadeusz: *Wielostronna pomoc Żydom w czasie okupacji hitlerowskiej*. „Przegląd Lekarski” 1967, t. 23, nr 1, s. 168–169; *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*. Oprac. Władysław Bartoszewski, Zofia Lewinówna. Kraków 1969, s. 186–187; Dobrowolski Stanisław W.: *Krakowska „Żegota”*. W: *Ten jest z ojczyzny mojej...*, s. 198–199.

¹²⁸ Wroński Tadeusz: *Płaszowski obóz masowej zagłady*. „Echo Krakowa” 1968, nr 81, z 4 kwietnia, s. 3. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej cyt. AIPN), sygn. IPN Kr 1/898, Wroński Tadeusz: „Płaszów, część dzielnicy Podgórze w Krakowie. Obóz pracy, a następnie obóz koncentracyjny (1942–1945)”, s. 1–4”.

¹²⁹ *Ibidem*.

¹³⁰ *Ibidem*.

¹³¹ Madajczyk Czesław: *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*. T. 2. Warszawa 1970.

no w nim 150 tys. ludzi – „obywateli polskich narodowości żydowskiej, Cyganów, Włochów, Węgrów, jeńców radzieckich”¹³². Co ciekawe, nie wymienił Polaków jako osobnej grupy narodowościowej. Informował, że na skutek ciężkich warunków obozowych, pracy i egzekucji w obozie zginęło 80 tys. więźniów – „głównie obywateli polskich”. Autor podkreślał, że śmiertelność była wysoka pomimo pomocy żywnościowej ze strony krakowskiej Rady Pomocy Żydom¹³³.

Od 1961 roku duże znaczenie dla badań nad okupacją niemiecką miała inicjatywa środowiska medycznego. Miesięcznik „Przegląd Lekarski” poświęcał jeden numer w roku zagadnieniom dotyczącym okresu wojny. Publikowano tu również artykuły i wspomnienia dotyczące Żydów. W 1971 roku na łamach „Przeglądu Lekarskiego” zamieszczono tekst Romana Kielkowskiego *Obóz pracy przymusowej i koncentracyjny w Płaszowie*¹³⁴. Autor korzystał z własnych notatek w związku z jego udziałem jako sędziego w przebiegu śledztwa przeciwko komendantowi obozu, Amonowi Göthowi, opracowania *Proces ludobójcy...*, a także artykułów ukazujących się w „Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego” opisujących zagładę Żydów w dystrykcie krakowskim. W swoim tekście wykorzystał zeznania żydowskich więźniów obozu – Abrahama Mirowskiego i Aleksandra Biebersteina. To, co najważniejsze w tej publikacji, to jej rzetelność naukowa. Autor podkreślał, że „liczba więźniów żydowskich wielokrotnie przewyższała więźniów polskich”¹³⁵. Pisał o tym, że przez obóz przeszło 20 tys. ludzi i więziono w nim 3 tys. Polaków. Tematy poruszone przez badacza dotyczyły warunków życia w obozie, rozbudowy obozu oraz jego likwidacji. Zwiążeł odniósł się do procesu Amona Götha przed Najwyższym Trybunałem Narodowym. Zwrócił uwagę na niedopracowanie kwestii dziejów polskiej części obozu.

Ważne opracowanie dotyczące okupacji niemieckiej w Krakowie ukazało się w 1974 roku. Była to *Kronika okupowanego Krakowa* Tadeusza Wrońskiego. W opracowaniu historyk skorzystał z bogatego zasobu źródłowego¹³⁶. Pisał również o „Płaszowie”. Zaznaczył, że początkowo był to obóz żydowski. Wymienił komendantów obozu. Podał wiadomości o egzekucjach więźniów. Zamieścił informa-

cje o liczbie rozstrzelanych ludzi, czasami wymieniając ich z nazwiska¹³⁷. Należy zwrócić uwagę, że dane prezentowane w *Kronice* przedstawiają najważniejsze wydarzenia z historii ZAL/KL Płaszów. Z drugiej strony widać wpływy popularnego i propagandowego przekazu na temat „Płaszowa”¹³⁸. Dotyczy to zawyżania liczby polskich więźniów¹³⁹, 80 tys. ofiar różnych narodowości¹⁴⁰, w niektórych przypadkach autor nie zaznaczył, że opisywane wydarzenia dotyczyły tylko ludności żydowskiej – odnosi się to zwłaszcza do wydarzeń z 1943 roku, w czasie istnienia obozu pracy, w ramach którego funkcjonował odrębny strukturalnie obóz polski¹⁴¹.

W 1968 roku zainicjowano prace nad informatorem o obozach koncentracyjnych. Opracowanie wydano dopiero w 1979 roku¹⁴². Patronat nad publikacją objęła Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. W informatorze pojawił się również obóz „Płaszów”. Zgodnie z treścią hasła, głównymi ofiarami obozu mieli być Polacy i polscy obywatele pochodzenia żydowskiego. Napisano, że prowadzona po wojnie ekshumacja wykazała, że w okresie od lipca do września 1944 roku rozstrzelano w obozie około 8 tys. więźniów. Ta liczba jest ważna, ponieważ pojawiła się w akcie oskarżenia przeciwko komendantowi obozu, Amonowi Göthowi. W opracowaniu wykorzystano te dane i umieszczono je w krótkim przedziale czasowym, aby uwiarygodnić w ten sposób przekaz o 80 tys. zamordowanych na terenie „Płaszowa”. Opis zakończono podsumowaniem, że przez obóz przeszło około 150 tys. ludzi. Te same dane dotyczące liczby i przynależności narodowej ofiar pojawiały się we wszystkich wydawnictwach Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Już w pierwszym wydaniu *Przewodnika po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa* zaznaczono, że „Płaszów” był miejscem, w którym więziono „150 tys. Polaków, Żydów, Cyganów (obywateli polskich, radzieckich i innych), Żydów francuskich i belgijskich, a także internowanych Włochów, Węgrów i Rumunów”¹⁴³. Niewątpliwie fakt, że informator powstał pod patronatem Rady wpłynął na rozpowszechnienie zmanipulowanych danych dotyczących KL Płaszów¹⁴⁴.

¹³² *Ibidem*, s. 299, 305.

¹³³ Madańczyk Czesław: *Polityka III Rzeszy...*, s. 305.

¹³⁴ Kielkowski Roman: *Obóz pracy przymusowej i koncentracyjny w Płaszowie*. „Przegląd Lekarski” 1971, t. 27, nr 1, s. 23–36.

¹³⁵ *Ibidem*, s. 30.

¹³⁶ Materiały Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (akta procesu Józefa Bühlera, akta w sprawie karnej Amona Götha, akta Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie karnej Emila Ludwika Ehrenreicha, ankiety sądów grodzkich – egzekucje i groby 1939–1945 w woj. krakowskim, obwieszczenia władz niemieckich) i Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie (akta w sprawie załogi obozu w Płaszowie, akta prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie Arnolda Büschera, ankieta Głównej Komisji z roku 1968), dokumentacja Delegatury Rządu RP na Kraj, prasa konspiracyjna.

¹³⁷ Wroński Tadeusz: *Kronika okupowanego Krakowa*. Kraków 1974, s. 242–245.

¹³⁸ Zwłaszcza w kontekście tego, co o obozie pisał Wroński w 1968 r. Zob. Wroński Tadeusz: *Płaszowski obóz masowej zagłady*. „Echo Krakowa” 1968, nr 81, z 4 kwietnia, s. 2.

¹³⁹ „W KL Płaszów było więzionych 12 375 Polaków i 12 147 Żydów” w kwietniu 1944 r. – Wroński Tadeusz: *Kronika...*, s. 335.

¹⁴⁰ *Ibidem*, s. 245.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 300, 303.

¹⁴² *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*. Warszawa 1979, s. 390.

¹⁴³ *Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa...*, s. 137.

¹⁴⁴ Czerpak Stanisław, Wroński Tadeusz: *Upamiętnione miejsca walk i męczeństwa w Krakowie i województwie krakowskim 1939–1945*. Kraków 1972, s. 22–23; *Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945*. Warszawa 1988, s. 364–365 – w tym wydaniu przewodnika zaznaczono, że głównymi ofiarami obozu byli Żydzi i Polacy.

Zmiany nastąpiły w latach osiemdziesiątych. Były konsekwencją rozluźniania cenzury w związku z powstaniem Solidarności. W tym okresie wzrosło zainteresowanie czasem wojny i losem Żydów w trakcie okupacji niemieckiej. Proces ten zainicjowały m.in. krakowskie środowiska katolickie skupione wokół Znak, „Tygodnika Powszechnego” i Klubu Inteligencji Katolickiej. W planach krakowskiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa uwzględniono uporządkowanie terenu KL Płaszów oraz umieszczenie tablicy pamiątkowej na murze getta. Zamierzano stworzyć ekspozycję na temat Żydów w getcie krakowskim¹⁴⁵. W 1983 roku otworzono Muzeum Pamięci Narodowej. Pierwsza wystawa w dawnej aptece Pod Orłem, zlokalizowanej w czasie wojny na terenie getta i kierowanej przez Polaka, Tadeusza Pankiewicza, dotyczyła losów społeczności żydowskiej w okresie okupacji niemieckiej i obozu „Płaszów”¹⁴⁶. W związku z otwarciem muzeum na łamach prasy zamieszczano informacje dotyczące losu Żydów w Krakowie w czasie wojny. Teksty te świadczyły o dużym stopniu niewiedzy o losach społeczności żydowskiej w trakcie okupacji. Mówił o tym w wywiadzie dla „Dziennika Polskiego” Mieczysław Zajac, który zajął się przygotowaniem maszynopisów dla Biblioteki Jagiellońskiej i Ossolineum na temat historii żydowskiej społeczności Krakowa w latach wojny¹⁴⁷. Rocznicę likwidacji getta obchodzono w kwietniu w czasie Miesiąca Pamięci Narodowej. W prasie podawano nieprawdziwe informacje dotyczące czasu tego wydarzenia. Pisano: „W warszawskim getcie trwało jeszcze powstanie, gdy władze okupacyjne w Krakowie doszły do wniosku, że należy zlikwidować podgórskie getto utworzone 3 marca 1941 r.”¹⁴⁸. W tekstach z okazji rocznicy nadal informowano, że w „Płaszowie” „znajdował się obóz pracy, w którym więziono 150 tysięcy osób różnych narodowości”¹⁴⁹. Na terenie obozu pojawił się w 1984 roku kolejny pomnik. Wzniesiono go ku czci 13 mężczyzn zamordowanych w tym miejscu we wrześniu 1939 roku, przed powstaniem ZAL Płaszów.

W 1981 roku, właściwie w tym samym czasie, ukazały się dwie ważne publikacje dotyczące obozu: *Zlikwidować*

*na miejscu! Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Krakowie*¹⁵⁰ i *Obóz w Płaszowie*¹⁵¹. Rozdział drugi książki Romana Kiełkowskiego został poświęcony obozom płaszowskim – zarówno ZAL/KL Płaszów, jak i Julagom. Kiełkowski oparł się na tych samych dokumentach, co w artykule z 1971 roku; dodatkowo uwzględnił również akta Sądu Okręgowego w Krakowie, przed którym toczył się proces załogi obozu. Wykorzystał też opracowanie Artura Eisenbacha¹⁵². W przeciwieństwie do Eisenbacha, krakowski badacz, analizując dzieje obozu Płaszów, rozumiał jego strukturalną i organizacyjną odrębność od Julagu I. Problemem była nazwa. Opisuując historię nowego obozu, jako teren lokalizacji wskazywał na Płaszów: „Obszar wybrany w Płaszowie na nowy obóz obejmował tereny dwóch sąsiadujących ze sobą cmentarzy żydowskich”¹⁵³. Co więcej, kilka akapitów dalej autor zaznaczył, że największa część zajętego pod obóz obszaru należała do Woli Duchackiej¹⁵⁴. Autor zaprezentował dzieje „Płaszowa” na tle szerszej polityki niemieckiej wobec więźniów obozów, jak również w kontekście wydarzeń, które rozgrywały się na arenie międzynarodowej. Osobny rozdział poświęcił omówieniu historii polskiej części ZAL Płaszów. Opierając się na przywoływanym już kilkakrotnie Komunikacie informacyjnym krakowskiej Rady Pomocy Żydom, oszacował liczbę zamordowanych osób na około 9 tys. ludzi. W recenzji publikacji Krzysztof Dunin-Wąsowicz wskazywał na dużą wartość rozdziałów prezentujących sytuację ludności żydowskiej. Zauważył, że wnosili one wiele nowego dla poznania historii Żydów w okupacyjnym Krakowie. Historyk zwrócił uwagę na podaną przez Kiełkowskiego liczbę ofiar obozu. Zaznaczył, że dane te różniły się znacznie od liczb podanych w opracowaniu *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945*. Skonstatował, że informacje autora są „chyba lepiej udokumentowane”¹⁵⁵.

W 1981 roku ukazała się również broszura Tadeusza Wrońskiego zatytułowana *Obóz w Płaszowie – miejsce masowej eksterminacji ludności żydowskiej, polskiej i innych narodowości w latach 1942–1945*¹⁵⁶. Publikacji patronowała Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Wroński powtórzył w niej część danych, które pojawiły się w opublikowanej wcześniej

¹⁴⁵ *Miejsca upamiętnione w miejskim województwie krakowskim*. Krakowski Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Kraków 1981, s. 39.

¹⁴⁶ Autorami wystawy byli Magdalena Kunicka-Wyrzykowska i Ryszard Kotarba – zob. Pióro Anna: Apteka pod Orłem – pamięć odzyskana. Dzieje apteki jako przykład manipulacji pamięcią zbiorową. W: *Apteka pod Orłem...*, s. 212; zob. Heksel Bartosz: *Apteka Tadeusza Pankiewicza w getcie krakowskim – 35 lat działalności muzeum*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2018, z. 36, s. 355.

¹⁴⁷ Kiedacz Witold: *Nie czekali bezwolnie na śmierć*. „Dziennik Polski” 1983, nr 78, z 21 kwietnia, s. 3.

¹⁴⁸ Dzieszniński Ryszard: *40 rocznica likwidacji krakowskiego getta. Umierali godnie – niezłomni duchem*. „Dziennik Polski” 1983, nr 80, z 25 kwietnia, s. 1.

¹⁴⁹ *Loc. cit.*

¹⁵⁰ Kiełkowski Roman: *Zlikwidować na miejscu! Z dziejów*

okupacji hitlerowskiej w Krakowie. Kraków 1981.

¹⁵¹ Wroński Tadeusz: *Obóz w Płaszowie – miejsce masowej eksterminacji ludności żydowskiej, polskiej i innych narodowości w latach 1942–1945*. Warszawa 1981.

¹⁵² Eisenbach Artur: *Hitlerowska polityka zagłady Żydów*. Warszawa 1961, s. 435. Historyk wskazywał, że ZAL Płaszów to Julag I: „Obóz w Płaszowie (Julag I), który miał również filie w Prokocimiu (Julag II) i w Bieżanowie (Julag III), był stopniowo rozbudowywany i z czasem zmienił nazwę na »Obóz Pracy Przymusowej« (...)”. Najpewniej wpływ na takie postrzeganie historii obozu miał Komunikat informacyjny Rady Pomocy Żydom, z którego korzystał badacz – *ibidem*, s. 436.

¹⁵³ Kiełkowski Roman: *Zlikwidować na miejscu...*, s. 101.

¹⁵⁴ *Ibidem*, s. 102.

¹⁵⁵ Dunin-Wąsowicz Krzysztof: *Artykuły recenzyjne i recenzje*. „Dzieje Najnowsze” 1984, nr 1, s. 236–237.

¹⁵⁶ Wroński Tadeusz: *Obóz w Płaszowie...*

Kronice, której był autorem¹⁵⁷. Błędnie napisał, że w momencie likwidacji getta krakowskiego również krakowskie Julagi uległy likwidacji, a ich więźniów przeniesiono do „Płaszowa”¹⁵⁸. Zaznaczył, że w połowie 1943 roku „Płaszów” miał zostać przekształcony w filię obozu na Majdanku. Powtórzył rozpowszechnione w tym czasie dane o 150 tys. ludzi więzionych w „Płaszowie”, na pierwszym miejscu wymieniając Polaków. Przyznał jednak, że liczba 80 tys. zamordowanych podawana w niektórych publikacjach „wydaje się przesadzona”¹⁵⁹. W jego opinii, „Płaszów” miał być także obozem śmierci ze względu na niemieckie plany uruchomienia w obozie komór gazowych i krematorium. W tej publikacji autor podkreślał, że w stosunku do więźniów żydowskich obóz miał na celu systematyczną eksterminację „niezdolnych do pracy”¹⁶⁰ oraz wykorzystanie zdolnych do pracy na potrzeby gospodarki Niemiec¹⁶¹. Pisał o kierowaniu transportów z „Płaszowa” w 1944 roku do obozów zagłady¹⁶². Niektóre wydarzenia opisane przez autora nie wydarzyły się na terenie obozu¹⁶³. Stosunki między Polakami a Żydami miały być bardzo dobre. „Jedni i drudzy znajdowali się w takich samych warunkach, jednakowo szkanowani, maltretowani i mordowani, zatem, jeżeli tylko mogli, przychodzili sobie z pomocą”¹⁶⁴.

Na początku lat osiemdziesiątych historyczka Główniej Komisji, Magdalena Kunicka-Wyrzykowska¹⁶⁵, apelowała o podjęcie badań nad historią obozu. Badaczka opracowała kalendarium ZAL/KL Płaszów¹⁶⁶, opublikowane w 31. tomie „Biuletynu Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”. We wstępie autorka zaznaczyła, że korzystała ze źródeł przechowywanych w Archiwum Główniej Komisji. Tekst miał na celu ustalić i potwierdzić podstawowe fakty. Historyczka zauważyła, że do tej pory KL Płaszów nie doczekał się monografii. W opinii autorki, pewne sprawy wymagały dokładnego zbadania i wyjaśnienia. Szczególnie ważne było ustalenie liczby ofiar śmiertelnych, stanu więźniów w „okresie największego nasilenia”, ogólnej liczby

uwięzionych w obozie. Autorka wskazała na ogromną różnicę pomiędzy powojennymi ustaleniami w tych kwestiach a danymi z informatora *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945*¹⁶⁷. Jej zdaniem, istotne było również zweryfikowanie rozbieżnych danych dotyczących początku obozu. Uważała za błędne wiązanie przez niektórych historyków powstania ZAL Płaszów z funkcjonującym na terenie Płaszowa Julagiem I.

W 1986 roku ukazała się publikacja Aleksandra Biebersteina *Zagłada Żydów w Krakowie*¹⁶⁸. Książka jest ważnym świadectwem na temat losu Żydów w mieście w czasie okupacji. Ma charakter opracowania naukowego. Bieberstein oparł się na zachowanych archiwaliach, własnych obserwacjach, a także relacjach współwięźniów. Znaczna część publikacji dotyczyła wydarzeń, które miały miejsce na terenie obozu. Autor omówił powstanie ZAL Płaszów, działania komendanta Götha, funkcjonowanie służby zdrowia – był lekarzem oddziału zakaźnego. Opisał najważniejsze wydarzenia w historii „Płaszowa” oraz warunki życia więźniów polskich, co w żydowskich relacjach i wspomnieniach było rzadkie. Odnosił się także do stosunków pomiędzy Polakami a Żydami w obozie. Pisał, że cechowała je życzliwość. Zwrócił uwagę na pomoc Żydów dla Polaków: „Sytuacja Polaków w obozie, zwłaszcza w początkowym okresie, była bardzo ciężka. Byli źle przez Niemców traktowani (...). Początkowo Polacy nie otrzymywali paczek żywnościowych, pomagali im wówczas niektórzy odemani mający wstęp do obozu polskiego, a także wspomniany już dr Sztencel”¹⁶⁹.

Współczesność

Upadek komunizmu przyczynił się do weryfikacji dotychczas rozpowszechnianych ustaleń historycznych i nowych badań nad historią czasu wojny. Tereny byłych obo-

¹⁵⁷ Jest to o tyle dziwne, że historyk korzystał z opracowania *Proces ludobójcy...*, artykułu Romana Kiełkowskiego *Obóz pracy przymusowej i koncentracyjny...*, a także relacji znajdujących się w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

¹⁵⁸ Wroński Tadeusz: *Obóz w Płaszowie...*, s. 6.

¹⁵⁹ *Ibidem*, s. 7.

¹⁶⁰ Jakkolwiek tytuł książeczki sugerował, że obóz także dla innych narodowości był miejscem masowej eksterminacji.

¹⁶¹ Wroński Tadeusz: *Obóz w Płaszowie...*, s. 11.

¹⁶² *Ibidem*, s. 17.

¹⁶³ Np. autor podał, że na terenie obozu wybuchła epidemia tyfusu płamistego, w rzeczywistości miało to miejsce w Julagu I w Płaszowie, który, zgodnie z podaną wcześniej informacją, miał być rozwiązany – zob. Wroński Tadeusz: *Obóz w Płaszowie...*, s. 19.

¹⁶⁴ *Ibidem*, s. 28.

¹⁶⁵ Kotarba Ryszard: *Obóz Płaszów – historia, świadkowie...*, s. 38.

¹⁶⁶ W latach 1975–1977 przystąpiono, pod patronatem Ministerstwa Sprawiedliwości i Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, do prac nad indeksem imiennym więźniów KL Płaszów. Indeks obejmował 1852 nazwiska – AIPN, sygn. IPN Kr 1/952, „Indeks imienny więźniów obozu w Płaszowie”. Oprac. Walentyna

Hasulińska, Elżbieta Kobierska-Motas. Wstęp Magdalena Kunicka-Wyrzykowska. Warszawa 1980.

¹⁶⁷ Autorka przywołała akt oskarżenia przeciwko Amonowi Göthowi z 30 lipca 1946 r. oraz w wyrok z 5 września 1946 r., w którym stwierdzono, że w czasie pełnienia przez niego funkcji komendanta obozu poniosło śmierć 8 tys. osób. Dane te zostały również powtórzone w wyroku Najwyższego Trybunału Narodowego w sprawie sekretarza stanu i szefa rządu GG, Josefa Bühlera. Zgodnie z zeznaniami świadków, przez obóz miało przejść 25–30 tys. ludzi – zob. Kunicka-Wyrzykowska Magdalena: *Kalendarium obozu płaszowskiego 1942–1945*. „Biuletyn Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1982, t. 31, s. 53–54; zob. też Rojek Wojciech: *Hitlerowskie obozy i więzienia krakowskiego dystryktu Generalnego Gubernatorstwa w świetle polskiej historiografii*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1990, z. 17, s. 58–65.

¹⁶⁸ Bieberstein Aleksander: *Zagłada Żydów w Krakowie*. Kraków–Wrocław 1986, s. 100–146; idem: *Przyczynek do dziejów obozu w Krakowie-Płaszowie*. „Przegląd Lekarski” 1977, t. 34, nr 1, s. 195–198.

¹⁶⁹ *Ibidem*, s. 107.

zów zagłady i koncentracyjnych znalazły się w kręgu zainteresowania zagranicznych instytucji i badaczy tematu. Duży wpływ na popularyzację wiedzy o KL Płaszów miało powstanie w 1993 roku filmu *Lista Schindlera*. Od tego momentu obserwuje się znaczący wzrost zainteresowania miejscem po dawnym obozie w przestrzeni publicznej. W 1995 roku powstało na zlecenie Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu Miasta Krakowa „Studium historyczno-konserwatorskie terenu byłego obozu koncentracyjnego Płaszów wraz z projektem Parku Pamięci”¹⁷⁰. Przygotowano je pod kierunkiem architekta Jarosława Żółciaka. Za część historyczną opracowania odpowiadał historyk, wtedy już Instytutu Pamięi Narodowej, Ryszard Kotarba. Powstanie tego opracowania doprowadziło do ukazania aktualnego stanu miejsca i wskazywało na potrzebę ochrony relikwów obozu. Umożliwiło wpisanie tego obszaru do rejestru zabytków¹⁷¹. Ostatecznie nastąpiło to dopiero w 2002 roku¹⁷². Materiały „Studium” przyczyniły się do upowszechnienia wiedzy o obozie i jego zachowanych relikwach. W marcu 2003 roku na obrzeżach dawnego KL Płaszów pojawiły się pierwsze tablice, ustawione przez Centrum Edukacji Kulturowej i Ekologicznej, informujące o charakterze tego niezagospodarowanego obszaru¹⁷³. W związku z zaniedbaniami i brakiem ochrony terenu wypowiedział się dla prasy sekretarz generalny Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Andrzej Przeżoźnik. Uważał on, że ochroną miejsca po dawnym obozie powinny zająć się przede wszystkim władze lokalne¹⁷⁴. Na obozowym terenie pojawiły się kolejne pomniki. Nie towarzyszyły temu jednak pogłębione badania nad historią „Płaszowa”. W 2000 roku, nieopodal pomnika Ofiar Faszyzmu, stanął monument poświęcony pamięci tysięcy węgierskich Żydówek, ofiar hitlerowskich Niemiec. W 2012 roku odsłonięto obelisk upamiętniający tzw. granatowych policjantów – żołnierzy AK, którzy mieli zostać rozstrzelani przez Niemców na terenie obozu. Ze względu na rolę *Polnische Polizei* w prześladowaniach ludności żydowskiej monument ten budzi najwięcej kontrowersji. Jednoznacznie negatywną opinię na temat obecności tego pomnika na obozowym terenie wyraził Jan Grabowski¹⁷⁵. Badacz uważa, że umieszczenie obelisku w miejscu utożsamianym z męczeństwem ofiar Zagłady „to gest symboliczny, który w równej mie-

rze oddaje hołd zabitym policjantom, co »rewindykuje« teren obozu na potrzeby polskiej martyrologii”¹⁷⁶. Należy jednak zwrócić uwagę, że utożsamienie obozowego miejsca z męczeństwem ludności żydowskiej stanowi raczej novum ostatnich dwóch dekad. W powojennej rzeczywistości na obozowym terenie eksponowano cierpienie polskich ofiar „Płaszowa”, poczynawszy od postawienia krzyża z koroną cierniową w 1947 roku.

Duże znaczenie dla przypomnienia dziejów obozu miały publikacje dotyczące historii okupacyjnego Krakowa i Zagłady krakowskich Żydów. Dzięki nim czytelnicy mogli zapoznać się z najważniejszymi powojennymi ustaleniami dotyczącymi „Płaszowa”. W 2002 roku do historii obozu nawiązał w ważnym i kompleksowym opracowaniu *Kraków w latach 1939–1945* Andrzej Chwalba¹⁷⁷. Autor wykorzystał m.in. wspomnienia ocalałych, publikację Romana Kiełkowskiego i opracowanie *Proces ludobójcy Amona Leopolda Goetha*. W 2004 roku pojawiła się na rynku wydawniczym książka Davida Crowe’a *Oskar Schindler. The Untold Account of His Life, Wartime Activities, and the True Story Behind The List*. Badacz pisał o obozie w kontekście okupacyjnej działalności Oskara Schindlera. Oparł się na publikacji *Proces ludobójcy...*, własnych rozmowach z ocalałymi uratowanymi przez Schindlera, m.in. Mieczysławem Pemperem. Jednak błędnie napisał o tym, że „Płaszów” był podobozem Majdanka i służył jako obóz przejściowy, przez który przeszło 150 tys. ludzi¹⁷⁸. W tym samym roku ukazała się książka Katarzyny Zimmerer *Zamordowany świat. Losy Żydów w Krakowie*¹⁷⁹. Autorka, opisując losy Żydów w KL Płaszów, korzystała z opublikowanych i archiwalnych relacji więźniów obozu. Zeznania osób, które nie pełniły ważnych funkcji w strukturze obozowej, przybliżały indywidualne doświadczenia uwięzionych, co miało ogromne znaczenie dla rozpowszechniania wiedzy na temat ich przeżyć i doświadczeń. W 2010 roku została wydana w języku polskim publikacja Johannesesa Sachslehnera dotycząca zbrodni wojennych komendanta Amona Götha *Kat z Listy Schindlera. Zbrodnie Amona Leopolda Goetha*¹⁸⁰.

W 2009 roku ukazała się praca Ryszarda Kotarby, która w początkowym zamyśle miała być wyłącznie albumem. Historyk omówił genezę, strukturę i dzieje obozu, bazu-

¹⁷⁰ Żółciak Jarosław, Kotarba Ryszard, Żółciak Katarzyna Czubin-Kwiatkowska Dorota, Kwiatkowski Krzysztof, Kupiec Tadeusz: „Studium historyczno-konserwatorskie terenu byłego obozu koncentracyjnego Płaszów wraz z projektem konserwatorskim dla Parku Pamięci”. Kraków 1995, mps.

¹⁷¹ Żółciak Jarosław, Kotarba Ryszard, Gawroński Stefan, Żółciak Katarzyna: „Aktualizacja »Studium historyczno-konserwatorskiego terenu byłego obozu koncentracyjnego Płaszów«”. Kraków 2006, s. 42, mps.

¹⁷² Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków, *Zespoły i obiekty z terenu miasta Krakowa wpisane do Rejestru Zabytków*. Kraków 2016.

¹⁷³ Czuchnowski Wojciech: *Obóz pomnikiem*. „Gazeta Wyborcza. Kraków” 2003, nr 63, z 15 marca, s. 1; Kocik Katarzyna: Płaszów – próby upamiętnienia..., s. 134–135.

¹⁷⁴ Wiśniewska Krystyna: *Łąka nieświadomości*. „Gazeta

Wyborcza. Kraków” 2001, nr 104, z 5 maja, s. 1.

¹⁷⁵ Grabowski Jan: *Na posterunku...*, s. 389. W odmienny sposób o działaniach policji granatowej piszą historycy IPN – zob. *Policja granatowa w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*. Oprac. Tomasz Domański, Edyta Majcher-Ociesa. Kielce–Warszawa 2019.

¹⁷⁶ Grabowski Jan: *Na posterunku...*, s. 389.

¹⁷⁷ Chwalba Andrzej: *Dzieje Krakowa. T. 5. Kraków w latach 1939–1945*. Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki. Kraków 2002.

¹⁷⁸ Crowe David: *Oskar Schindler. The Untold Account of His Life. Wartime Activities, and the True Story Behind the List*, 2004, p. 237.

¹⁷⁹ Zimmerer Katarzyna: *Zamordowany świat. Losy Żydów w Krakowie*. Kraków 2004, s. 223–228, 236–258.

¹⁸⁰ Sachslehner Johannes: *Kat z Listy Schindlera. Zbrodnie Amona Leopolda Götha*. Przeł. Dariusz Salamon. Kraków 2010.

jąc na wytworzonych bezpośrednio po wojnie materiałach Głównej Komisji (IPN) i AŻIH, z którego wykorzystał zbiór relacji. Publikacja miała charakter popularyzatorski. Autor zapowiedział wydanie w przyszłości pełniejszego opracowania na temat KL Płaszów wraz z imiennym rejestrem ofiar obozu. W 2014 roku IPN wydał krótki przewodnik historyczny, również autorstwa Ryszarda Kotarby, który prezentował najważniejsze dane dotyczące obozu. Niestety nie ukazało się pełniejsze opracowanie dotyczące „Płaszowa”, zapowiedziane przez najlepiej znającego historię obozu badacza.

Do historii ZAL/KL Płaszów nawiązywano w opracowaniach dotyczących losów żydowskich mieszkańców miasta w czasie wojny. Los dzieci w obozie został zaprezentowany w książce Martyny Grądzkiej omawiającej dzieje podopiecznych żydowskiego Domu Sierot¹⁸¹. Autorka również napisała artykuł poświęcony sylwetkom członków załogi obozu¹⁸². W publikacji Alicji Jarkowskiej-Natkaniec została omówiona działalność policji żydowskiej na terenie obozu i kwestia zaopatrzenia więźniów przez żydowską organizację samopomocową *Jüdische Unterstützungsstelle für das Generalgouvernement* – JUS¹⁸³. KL Płaszów pojawił się również w związku z zagadnieniem przymusowej pracy seksualnej w czasie wojny¹⁸⁴.

Duże znaczenie dla wzrostu wiedzy na temat ZAL/KL Płaszów miały inicjatywy podejmowane przez Muzeum Krakowa (MK). Widoczne jest to zwłaszcza od 2010 roku, czyli od czasu otwarcia wystawy stałej *Kraków – czas okupacji 1939–1945* w dawnej fabryce Oskara Schindlera. W związku z niesłabnącym zainteresowaniem tą ekspozycją również obóz znalazł się w centrum zainteresowania zwiedzających. Muzeum propagowało wiedzę na temat dziejów KL Płaszów, publikując katalog wystawy głównej w 2012 roku¹⁸⁵, poświęcając tej tematyce przestrzeń ekspozycyjną oraz przez organizację oprowadzań po terenie dawnego obozu, w tym w ramach corocznego wydarzenia *Pamiętaj z nami*. W 2016 roku instytucja wydała publikację pokonferencyjną *Płaszów – odkrywanie*¹⁸⁶, która stanowiła, jak to

określił dyrektor Muzeum, Michał Niezabitowski, „przełamanie niepamięci”. W książce omówiono wiele mało znanych i nieopracowanych zagadnień, dotyczących m.in. losów więźniów z transportu likwidacyjnego z KL Płaszów do obozu Gross-Rosen, transportu z Majdanka do KL Płaszów w kwietniu 1944 roku, powojennych starań o upamiętnienie ofiar obozu. W opracowaniu wiele miejsca poświęcono analizie poobozowej przestrzeni.

W 2016 roku na mocy decyzji Gminy Miejskiej Kraków i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Muzeum Historycznemu Miasta Krakowa została powierzona praca nad organizacją i opieką nad przyszłym Muzeum – Miejscem Pamięci KL Płaszów. W sierpniu 2016 roku instytucja w ramach grantu *Opracowanie studium dotyczącego opieki nad krakowskimi miejscami pamięci z dawnym KL Płaszów jako częścią Trasy Pamięci Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, otrzymała środki z MKiDN i GMK na stworzenie scenariusza ekspozycji i realizację badań archeologicznych. Efektem zapoczątkowanych wtedy prac było wydanie raportu za okres 2016–2017 podsumowującego zrealizowane założenia¹⁸⁷. W opracowaniu przedstawiono podstawowe fakty dotyczące historii obozu, projekt przyszłego upamiętnienia, przeprowadzone kwerendy, odbyte wizyty studyjne oraz wykonane badania archeologiczne.

Podsumowanie

W okresie tużpowojennym relatywnie dużo miejsca poświęcono obozowi i jego ofiarom zarówno w pierwszych opracowaniach Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej, jak i w lokalnej prasie. Do rozpowszechnienia informacji o obozie w tekstach prasowych przyczynił się głośny proces Amona Götha. W tym czasie pisano, że w KL Płaszów ginęli Żydzi, niemniej wypuklano martyrologię bliżej nieokreślonych ofiar „Płaszowa”. Pomimo istnienia w ZAL Płaszów odrębnego obozu przeznaczonego dla Polaków, szczególnie akcentowano męczeństwo polskich

¹⁸¹ Grądzka Martyna: *Przerwane dzieciństwo. Losy dzieci żydowskiego Domu Sierot przy ul. Dietla 64 w Krakowie podczas okupacji niemieckiej*. Kraków 2012, s. 155–175.

¹⁸² Eadem: *Oblicza zbrodni. Sylwetki członków załogi obozu Płaszów w świetle dokumentacji procesowej*. W: *Jak rodzi się zło. Sprawcy, wykonawcy, pomocnicy*. Red. Alicja Bartuś. Oświęcim 2018, s. 245–264. eadem: „Do winy się nie poczuwam”. *Proces załogi KL Płaszów (1948)*. „Zeszyty Historyczne WIN-u” 2012, nr 36, s. 87–103. Procesowi Amona Götha został poświęcony artykuł: Gawron Edyta: *Proces Amona Goetha i pierwszy wyrok w sprawie ludobójstwa*. W: *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa XX wieku*. Red. Alicja Bartuś, Piotr Trojański. Oświęcim 2012, s. 133–142.

¹⁸³ Jarkowska-Natkaniec Alicja: *Wymuszona współpraca czy zdrada? Wokół przypadków kolaboracji Żydów w okupowanym Krakowie*. Kraków 2018, s. 181–202, 209–234.

¹⁸⁴ Ostrowska Joanna: *Przemilczane. Seksualna praca przymusowa w czasie II wojny światowej*. Warszawa 2018, s. 270–282.

¹⁸⁵ Gawron Edyta: *Obóz Płaszów – część nazistowskiego planu*

eksploatacji gospodarczej i ludobójstwa. W: Bednarek Monika, Gawron Edyta, Jeżowski Grzegorz, Zbroja Barbara, Zimmerer Katarzyna: *Kraków – czas okupacji 1939–1945*. Kraków 2012, s. 396–423; W 2016 r. na łamach rocznika naukowego Muzeum ukazał się ważny tekst dotyczący transportu z KL Płaszów do obozu Mauthausen – zob. Heksel Bartosz: *Krakowscy Żydzi – więźniowie KL Mauthausen. Transport z KL Płaszów z 7 sierpnia 1944 roku. Próba rekonstrukcji losów więźniów*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2016, z. 34, s. 217–236.

¹⁸⁶ *Płaszów – odkrywanie...*

¹⁸⁷ *Miejsce Pamięci KL Płaszów. Raport za okres 2016–2017...; Miejsce Pamięci KL Płaszów. Raport za okres 2018–2019*. Oprac. Marta Śmietana, Monika Bednarek, Kamil Karski. Kraków 2019. Również w 2019 r. Muzeum wydało album poświęcony zabytkom pozyskanym w trakcie badań archeologicznych, które rozpoczęto na poobozowym terenie w 2016 r. – zob. Karski Kamil: *KL Płaszów. Archeologia miejsca pamięci*. Kraków 2019.

więźniów z Montelupich. W artykułach nie informowano, że na terenie obozu ginęli także żydowscy więźniowie z tzw. Monte. Omawiając warunki życia w obozie koncentracyjnym, podkreślano wspólnotę losów polskich i żydowskich osadzonych. W latach pięćdziesiątych temat obozu pojawiał się okazjonalnie w lokalnych dziennikach w związku z uroczystościami Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu. Nie nawiązywano wtedy jednak do konkretnych wydarzeń z jego dziejów, wręcz odwrotnie – dominował przekaz historyczny luźno związany z historią miejsca. Zgodnie z ówczesną retoryką polityczną, podkreślano, że więźniami obozów byli przedstawiciele różnych wyznań, ras, narodowości. Pomnik postawiony w 1947 roku na trzecim miejscu egzekucji był zaniedbany. Środowiska byłych więźniów podjęły w połowie lat pięćdziesiątych starania o odpowiednie upamiętnienie ofiar „Płaszowa”. Działania te przez długi czas pozostały bez echa. Sytuacja zmieniła się dopiero w latach sześćdziesiątych w związku ze wzrostem zainteresowania zachodniego świata losem Żydów w czasie wojny. We wrześniu 1964 roku odsłonięto na terenie obozu monumentalny pomnik. O KL Płaszów pisano wtedy w kontekście „największych obozów”. Porównywano „Płaszów” do obozów w Oświęcimiu i na Majdanku. Zacierano różnice pomiędzy różnymi typami obozów. Eksponowano męczeństwo polskich ofiar i różną przynależność narodową więźniów, podkreślano, że mechanizm zbrodni we wszystkich obozach był podobny. Informowano o 80 tys. zamordowanych w „Płaszowie”. Pomimo tych zmanipulowanych danych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ukazywały się publikacje naukowe na temat historii „Płaszowa”, w których w dużym stopniu opierano się na wytworzonych w okresie bezpośrednio powojennym opracowaniach. Niestety miały one wąski krąg czytelników – nie wpłynęły ani na stan powszechnej wiedzy o obozie, ani na oznaczenie czy upamiętnienie niezagospodarowanego obozowego terenu. Stało się tak, pomimo że w pewnych latach KL Płaszów był wymieniany obok największych w czasie wojny miejsc zbrodni na terenach okupowanej Polski. Nie prowadzono większych badań nad historią „Płaszowa”. Zresztą badania mogły stanowić zagrożenie dla oficjalnej polityki pamięci. Z okazji uroczystości odsłonięcia monumentalnego pomnika szef Urzędu Rady Ministrów, Janusz Wieczorek, apelował, żeby miejsce, na którym wzniesiono pomnik, „zatrzymało przechodnia”, „wywołało w nim zadumę”, „przywołało na pamięć lata wojny i lata okupacji”. Na pewno monument wywiera duże wrażenie. Niestety wraz z pojawieniem się pomnika coraz mniej uwagi poświęcano opuszczonemu obozowemu miejscu i specyficznej, regionalnej historii „Płaszowa”. Dzieje obozu stały się zakładnikiem propagandy lat sześćdziesiątych. Aby na nowo „odkryć Płaszów” i losy jego żydowskich ofiar, potrzeba było kolejnych dziesięcioleci. Również w tym przypadku impuls przyszedł z Zachodu – związany był z powstaniem słynnego filmu Stevena Spielberga *Lista Schindlera*. Ponownie wzrosło zainteresowanie historią KL Płaszów i losem zaniedbanego, niezagospodarowanego obozowego miejsca.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

ZBoWiD, sygn. 1841/1/187

Archiwum Instytutu Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu Jad wa-Szem

sygn. O. 33/9065, relacja Jakuba Stendiga

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

sygn. IPN Kr 1/898, Wroński Tadeusz: „Płaszów, część dzielnicy Podgórze w Krakowie. Obóz pracy, a następnie obóz koncentracyjny (1942–1945)”

sygn. IPN Kr 1/952, „Indeks imienny więźniów obozu w Płaszowie”. Oprac. Walentyna Hasulińska, Elżbieta Kobierska-Motas. Wstęp Magdalena Kunicka-Wyrzykowska. Warszawa 1980

Archiwum Narodowe w Krakowie

UMK, Wydział do Spraw Wyznań, Gmina Żydowska w Krakowie, sygn. 1431/408, *Pismo Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie, Referat do Spraw Wyznań*; sygn. 1431/410, *Sprawozdanie z działalności Zarządu Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w Krakowie za okres od grudnia 1965 r. do kwietnia 1978 r.*

Zarząd Miejski w Krakowie, sygn. 699/624; sygn. 699/625, *Protokół z zebrania w sprawie uczczenia Święta Poległych w dniu 1 listopada 1947 r.*; *Pismo Zarządu Miejskiego w Krakowie z 28 października 1947 r. do Wydziału Budowlanego Z. M. w związku z uroczystościami Święta Poległych*

Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków

Zespoły i obiekty z terenu miasta Krakowa wpisane do Rejestru Zabytków. Kraków 2016

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego

sygn. 336/2, Statut CŻKH

sygn. 209/21-28, Obozy

sygn. 302/25, pamiątnik Michała Weicherta

sygn. 301/824, relacja Izaaka Scheidlingera; sygn. 301/1633, relacja Gusty Fleischer; sygn. 301/1792, relacja Jakuba Stendiga; sygn. 301/2052, relacja Hirsza Grossbarda; sygn. 301/3731, relacja Bernarda Steifa

Wydział Rewaloryzacji Zabytków Krakowa i Dziedzictwa Narodowego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie

Notatka służbowa z wizji lokalnej w miejscach męczeństwa z 7 czerwca 1954 roku,teczka Glinnik, Płaszów

Pismo Prezydium Miejskiej Rady Narodowej do Ministerstwa Kultury i Sztuki z 21 sierpnia 1954 roku,teczka Glinnik, Płaszów

Opracowania nieopublikowane

Żółciak Jarosław, Kotarba Ryszard, Żółciak Katarzyna, Czubin-Kwiatkowska Dorota, Kwiatkowski Krzysztof,

- Kupiec Tadeusz: „Studium historyczno-konserwatorskie terenu byłego obozu koncentracyjnego Płaszów wraz z projektem konserwatorskim dla Parku Pamięci”. Kraków 1995
- Żółciak Jarosław, Kotarba Ryszard, Gawroński Stefan, Żółciak Katarzyna: „Aktualizacja »Studium historyczno-konserwatorskiego terenu byłego obozu koncentracyjnego Płaszów«”. Kraków 2006
- ### Opracowania
- Agatstein-Dormontowa Dora: *Żydzi w Krakowie w czasie okupacji niemieckiej*. „Rocznik Krakowski” 1949–1957, t. 31, s. 183–224
- Apteka pod Orłem – historia i pamięć. Kraków 2013
- Atwuszevska-Ettrich Angelina: Płaszów – Stammlager. In: *Der Ort des Terrors. Geschichte der nationalsozialistischen Konzentrationslager*. Bd. 8. Riga-Kaiserwald, Warschau, Vaivara, Kauene (Kaunas), Płaszów, Kulmhof/Chełmno, Bełżec, Sobibór, Treblinka. Hrsg. Angelika Königseder. München 2008, S. 235–287
- Bannet Felicja: Ostatni pochód. W: *W 3-cią rocznicę zagłady getta w Krakowie (13.III.1943–13.III.1946)*. Red. Michał Borwicz, Nella Rost, Józef Wulf. Kraków 1946, s. 68–73
- Bartoszewski Władysław: *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1944*. „Tygodnik Powszechny” 1963, nr 12, s. 3
- Bednarek Monika, Gawron Edyta, Jeżowski Grzegorz, Zbroja Barbara, Zimmerer Katarzyna: *Kraków – czas okupacji 1939–1945*. Kraków 2012
- Berendt Grzegorz: Wpływ liberalizacji politycznej roku 1956 na sytuację Żydów. W: *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*. Red. Feliks Tych, Monika Adamczyk-Garbowska. Lublin 2011, s. 359–384
- Bieberstein Aleksander: *Przyczynnik do dziejów obozu w Krakowie-Płaszowie*. „Przegląd Lekarski” 1977, t. 34, nr 1, s. 195–198
- Bieberstein Aleksander: *Zagłada Żydów w Krakowie*. Kraków–Wrocław 1986
- Bujas Stanisław: *Działalność Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w latach 1961–1966*. „Ochrona Zabytków” 1967, nr 78, s. 3–19
- Chwalba Andrzej: *Dzieje Krakowa. T. 5. Kraków w latach 1939–1945*. Red. Janina Bieniarzówna, Janina, Jan M. Małecki. Kraków 2002
- Crowe David: *Oskar Schindler. The Untold Account of His Life. Wartime Activities, and the True Story Behind the List*. Westview Press, 2004
- Czerkawski Andrzej, Dunin-Wąsowicz Marek: *Płaszów*. Warszawa 1967
- Czerpak Stanisław, Wroński Tadeusz: *Upamiętnione miejsca walk i męczeństwa w Krakowie i województwie krakowskim 1939–1945*. Kraków 1972
- Czyńska Zofia, Kupść Bolesław: *Obozy zagłady, obozy koncentracyjne i obozy pracy na ziemiach polskich w latach 1939–1945*. „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1946, t. 1, s. 13–62
- Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*. Red. Barbara Engelking, Jan Grabowski. T. 1–2. Warszawa 2018
- Dimitrów Edmund: *Niemcy i okupacja hitlerowska w oczach Polaków. Poglądy i opinie z lat 1945–1948*. Warszawa 1987
- Dobrowolski Stanisław W.: *Krakowska „Żegota”*. W: *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*. Oprac. Władysław Bartoszewski, Zofia Lewinówna. Kraków 1969, s. 198–199
- Dokumenty i materiały*. T. 1. *Obozy*. Oprac. Nachum Blumental. Łódź 1946
- Dokumenty zbrodni i męczeństwa*. Red. Michał Borwicz, Nella Rost, Józef Wulf. Kraków 1945
- Dunin-Wąsowicz Krzysztof: *Artykuły recenzyjne i recenzje*. „Dzieje Najnowsze” 1984, nr 1, s. 236–237
- Dzieci oskarżają*. Oprac. Maria Hochberg-Mariańska, Noe Grüss. Kraków–Łódź–Warszawa 1947
- Eisenbach Artur: *Hitlerowska polityka zagłady Żydów*. Warszawa 1961
- Eisler Jerzy: *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*. Warszawa 1991
- Eisler Jerzy: *Polski rok 1968*. Warszawa 2006
- Friedman Filip: *Zagłada Żydów polskich w latach 1939–1945*. „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1946, t. 1, s. 165–208
- Friszke Andrzej: *Publicystyka Polski podziemnej wobec Zagłady Żydów (1939–1944)*. „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 196, s. 496–503
- Gawron Edyta: *Obóz Płaszów – część nazistowskiego planu eksploatacji gospodarczej i ludobójstwa*. W: Bednarek Monika, Gawron Edyta, Jeżowski Grzegorz, Zbroja Barbara, Zimmerer Katarzyna: *Kraków – czas okupacji 1939–1945*. Kraków 2012, s. 396–423
- Gawron Edyta: *Proces Amona Goetha i pierwszy wyrok w sprawie ludobójstwa*. W: *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa XX wieku*. Red. Alicja Bartuś, Piotr Trojański. Oświęcim 2012, s. 133–142
- Grabowski Jan: *Na posterunku. Udział policji granatowej i kryminalnej w Zagładzie Żydów*. Warszawa 2020
- Grądzka Martyna: „Do winy się nie poczuwam”. *Proces załogi KL Płaszów (1948)*. „Zeszyty Historyczne WIN-u” 2012, nr 36, s. 87–103
- Grądzka Martyna: *Przerwane dzieciństwo. Losy dzieci żydowskiego Domu Sierot przy ul. Dietla 64 w Krakowie podczas okupacji niemieckiej*. Kraków 2012
- Grądzka-Rejak Martyna: *Oblicza zbrodni. Sylwetki członków załogi obozu Płaszów w świetle dokumentacji procesowej*. W: *Jak rodzi się zło. Sprawcy, wykonawcy, pomocnicy*. Red. Alicja Bartuś. Oświęcim 2018, s. 245–264
- Gross Jan Tomasz: *Upiorna dekada. Trzy eseje o stereotypach na temat Żydów, Polaków, Niemców i komunistów (1939–1948)*. Kraków 1998
- Gross Jan Tomasz: *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*. Warszawa 2000
- Grudzińska Marta: *Więźniowie z Majdanka deportowani do KL Płaszów w kwietniu 1944 roku*. W: *Płaszów – odkrywanie*. Kraków 2016, s. 73–95

- Gryta Jan: Polityka pamięci w Krakowie. Pomniki, tablice, obeliski sprzed roku 1989 poświęcone zagładzie Żydów. W: *Apteka pod Orłem – historia i pamięć*. Kraków 2013, s. 157–186
- Haska Agnieszka: „Zbadać i wyświetlić”. *Centralna Żydowska Komisja Historyczna (1944–1947)*. „Zagłada Żydów. Studia i materiały” 2017, nr 13, s. 110–137
- Haska Agnieszka: Dowody i zeznania. Świadczenia o Zagładzie w pierwszych latach powojennych. W: *Świadek: jak się staje, czym jest*. Red. Agnieszka Dauksza, Karolina Koprowska. Warszawa 2019, s. 198–211
- Heiduck Christina: Das Lager Płaszów in Krakau und seine dislozierte Erinnerung. In: *Ort der Shoah in Polen: Gedenkstätten zwischen Mahnmal und Museum*. Hrsg. Manuel Leppert. Köln–Weimar–Wien 2016, S. 199–218
- Hein Władysław, Jakubiec Czesława: *Montelupich*. Kraków 1985
- Heksel Bartosz: *Krakowscy Żydzi – więźniowie KL Mauthausen. Transport z KL Płaszów z 7 sierpnia 1944 roku. Próba rekonstrukcji losów więźniów*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2016, z. 34, s. 217–235
- Heksel Bartosz: *Apteka Tadeusza Pankiewicza w getcie krakowskim – 35 lat działalności muzeum*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2018, z. 36, s. 351–365
- Heksel Bartosz, Kocik Katarzyna: *Żegota – ukryta pomoc*. Kraków 2017
- Jarkowska-Natkaniec Alicja: *Wymuszona współpraca czy zdrada? Wokół przypadków kolaboracji Żydów w okupowanym Krakowie*. Kraków 2018
- Jarowiecki Jerzy: *Prasa konspiracyjna w Krakowie w latach 1939–1945*. Wrocław 1977
- Jarowiecki Jerzy: *Katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939–1945*. Kraków 1978
- Jarowiecki Jerzy: *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*. Kraków 1980
- Jasiński Łukasz: *Sprawiedliwość i polityka. Działalność Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich / Hitlerowskich w Polsce 1945–1989*. Gdańsk–Warszawa 2018
- Karski Kamil: *KL Płaszów. Archeologia miejsca pamięci*. Kraków 2019
- Kassow Samuel D.: *Kto napisze naszą historię? Ukryte Archiwum Emanuela Ringelbluma*. Przeł. Grażyna Waluga, Olga Zienkiewicz. Warszawa 2017
- Kielkowski Roman: *Obóz pracy przymusowej i koncentracyjny w Płaszowie*. „Przegląd Lekarski” 1971, t. 27, nr 1, s. 23–36
- Kielkowski Roman: *Zlikwidować na miejscu! Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Krakowie*. Kraków 1981
- Kraków – czas okupacji. Kraków 2012
- Kobylarz Renata: *Walka o pamięć. Polityczne aspekty obchodów rocznicy powstania w getcie warszawskim 1944–1989*. Warszawa 2009
- Kocik Katarzyna: Płaszów – próby upamiętnienia (1945–2007). W: *Płaszów – odkrywanie*. Kraków 2016, s. 97–141
- Kotarba Ryszard: *Niemiecki obóz w Płaszowie 1942–1945. Przewodnik historyczny*. Kraków 2014
- Kotarba Ryszard: *Obóz Płaszów – historia, świadkowie, teraźniejszość*. W: *Płaszów – odkrywanie*. Kraków 2016, s. 29–45
- Krawczyk Marian: *6 sierpnia 1944: garść wspomnień z obozu koncentracyjnego w Płaszowie*. Kraków 1945
- Kucia Marek: *Auschwitz jako fakt społeczny*. Kraków 2005
- Kunicka-Wyrzykowska Magdalena: *Kalendarium obozu płaszowskiego 1942–1945*. „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1982, t. 31, s. 52–72
- Kuwałek Robert: *Deportacje Żydów krakowskich do obozu zagłady w Bełżcu – 1942 rok*. W: *Apteka pod Orłem – historia i pamięć*. Kraków 2013, s. 13–51
- Libionka Dariusz: *Antysemityzm i Zagłada na łamach prasy w Polsce w latach 1945–1946*. „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 1997, t. 2, s. 151–190
- Madajczyk Czesław: *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*. T. 2. Warszawa 1970
- Mark Bernard: *Powstanie w getcie warszawskim na tle ruchu oporu w Polsce – geneza i przebieg*. Warszawa 1953
- Mazur Zbigniew: *Upamiętnienie w latach 1945–1948 ofiar niemieckiej okupacji*. „Przegląd Zachodni” 2004, nr 4, s. 133–157
- Miejsca upamiętnione w miejskim województwie krakowskim*. Krakowski Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Kraków 1981
- Miejsce Pamięci KL Płaszów. Raport za okres 2016–2017*. Oprac. Monika Bednarek, Kamil Karski, Marta Śmietana. Kraków [2017]
- Miejsce Pamięci KL Płaszów. Raport za okres 2018–2019*. Oprac. Marta Śmietana, Monika Bednarek, Kamil Karski. Kraków 2019
- Neiman Susan: *Learning from the Germans. Race and the Memory of Evil*. Macmillan 2019
- Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*. Warszawa 1979
- Obóz zagłady w Bełżcu w relacjach ocalałych i zeznaniach polskich świadków*. Red. Dariusz Libionka. Lublin 2013
- Oseka Piotr: *Marzec '68*. Kraków 2008
- Ostrowska Joanna: *Przemilczane. Seksualna praca przymusowa w czasie II wojny światowej*. Warszawa 2018
- Pemper Mieczysław: *Prawdziwa historia listy Schindlera*. Oprac. Viktoria Hertling, Marie Elisabeth Müller. Przeł. Artur Kuć. Warszawa 2006
- Person Katarzyna, Żbikowski Andrzej: *Akcja „Reinhardt” w badaniach Żydowskiego Instytutu Historycznego*. W: *Akcja „Reinhardt”. Historia i upamiętnienie*. Red. Stephan Lehnstaedt, Robert Traba. Warszawa 2019, s. 203–219
- Pióro Anna: *Apteka pod Orłem – pamięć odzyskana. Dzieje apteki jako przykład manipulacji pamięcią zbiorową*. W: *Apteka pod Orłem – historia i pamięć*. Kraków 2013, s. 187–231
- Podhorizer-Sandel Erna: *O zagładzie Żydów w dystrykcie krakowskim*. „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1959, nr 30, s. 87–109

- Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką. Studia i materiały.* Red. Andrzej Żbikowski. Warszawa 2006
- Policja granatowa w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945.* Oprac. Tomasz Domański, Edyta Majcher-Ociesa. Kielce–Warszawa 2019
- Polski słownik biograficzny.* Stefan Rzeźnik. Hasło oprac. Stanisław Piwowarski. T. 34, z. 2. Red. Emanuel Rostworowski, Henryk Markiewicz. Wrocław 1992, s. 189–191
- Proces ludobójcy Amona Leopolda Goetha przed Najwyższym Trybunałem Narodowym.* Oprac. Stanisław Kosiński, Tadeusz Cyprian, Mieczysław Siewierski. Kraków–Łódź–Warszawa 1947
- Prospekt wydawnictw Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej w Polsce.* Warszawa–Łódź–Kraków 1947
- Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945.* Warszawa 1964
- Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945.* Warszawa 1988
- Rojek Wojciech: *Hitlerowskie obozy i więzienia krakowskiego dystryktu Generalnego Gubernatorstwa w świetle polskiej historiografii.* „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1990, z. 17, s. 58–65
- Sachslehner Johannes: *Kat z Listy Schindlera. Zbrodnie Amona Leopolda Götha.* Przeł. Dariusz Salamon. Kraków 2010
- Seweryn Tadeusz: *Wielostronna pomoc Żydom w czasie okupacji hitlerowskiej.* „Przegląd Lekarski” 1967, t. 23, nr 1, s. 162–183
- Stauber Roni: *Filip Friedman i początki badań nad Zagładą.* „Zagłada Żydów. Studia i materiały” 2015, nr 11, s. 235–251
- Stendig Jakub: *Dewastacja cmentarzy, bóżnic i zabytków żydowskich Krakowa podczas okupacji hitlerowskiej.* W: *W 3-cią rocznicę zagłady getta w Krakowie (13.III.1943–13.III.1946).* Red. Michał Borwicz, Nella Rost, Józef Wulf. Kraków 1946, s. 183–189
- Stendig Jakub: *Płaszów. Ostatnia stacja krakowskiego żydostwa.* Przyg. do druku Monika Bednarek. Kraków 2020
- Stola Dariusz: *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968.* Warszawa 2000.
- Subotić Jelena: *Yellow Star, Red Star: Holocaust Remembrance after Communism.* New York 2019
- Swałek-Niewińska Dagmara: „Gospodarowanie” meblami żydowskimi w Krakowie w latach 1939–1945. Działalność Möbelbeschaffungsamt. W: *Klucze i kasa. O mieniu żydowskim w Polsce pod okupacją niemiecką i we wczesnych latach powojennych 1939–1950.* Red. Dariusz Libionka, Jan Grabowski. Warszawa 2014, s. 255–298
- Szaynok Bożena: *Z historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968.* Warszawa 2007
- Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945.* Oprac. Władysław Bartoszewski, Zofia Lewinówna. Kraków 1969
- Tomaszewski Jerzy: *Historiografia polska o Zagładzie.* „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 2, s. 155–170
- W 3-cią rocznicę zagłady getta w Krakowie (13.III.1943–13.III.1946).* Red. Michał Borwicz, Nella Rost, Józef Wulf. Kraków 1946
- Witold Cęckiewicz. T. 1. *Rozmowy o architekturze. Projekty.* Red. Marta Karpińska, Dorota Leśniak-Rychlak, Michał Wiśniewski, Witold Cęckiewicz. Kraków 2015
- Wokół Jedwabnego.* Red. Paweł Machcewicz, Krzysztof Persak. T. 1. Warszawa 2002
- Wóycicka Zofia: *Przerwana żałoba. Polskie spory wokół pamięci nazistowskich obozów koncentracyjnych i zagłady 1944–1950.* Warszawa 2009
- Wroński Tadeusz: *Kronika okupowanego Krakowa.* Kraków 1974
- Wroński Tadeusz: *Obóz w Płaszowie – miejsce masowej eksterminacji ludności żydowskiej, polskiej i innych narodowości w latach 1942–1945.* Warszawa 1981
- Zimmerer Katarzyna: *Zamordowany świat. Losy Żydów w Krakowie.* Kraków 2004

Artykuły w prasie konspiracyjnej (układ chronologiczny)

- Likwidacja ghetta.* „Dziennik Polski” 1943, nr 493, z 16 marca, s. 2
- Nowy obóz koncentracyjny – krematorium w Krakowie.* „Dziennik Polski” 1943, nr 503, z 8 kwietnia, s. 4
- „Małopolska Agencja Prasowa” 1943, nr 4, z 18 kwietnia; nr 6, z 30 kwietnia
- Rozszerzanie żydowskiego obozu koncentracyjnego.* „Małopolska Agencja Prasowa” 1943, nr 13, z 12 czerwca, s. 4
- Krematorium o dwóch piecach powstaje w Woli Duchackiej.* „Małopolska Agencja Prasowa” 1943, nr 21, z 1 sierpnia, s. 6
- Stan obozu karnego w Woli Duchackiej.* „Małopolska Agencja Prasowa” 1943, nr 22–23, z 12 sierpnia, s. 4
- „Kraj. Agencja informacyjna IP” 1943, nr 8, z 14 września
- Obóz w Woli Duchackiej.* „Kraj. Agencja informacyjna IP” 1943, nr 11, z 5 października, s. 17
- W obozach poprawa.* „Małopolski Biuletyn Informacyjny” 1944, nr 3, z 16 stycznia, s. 6
- Z obozu w Woli Duchackiej.* „Małopolska Agencja Prasowa” 1944, nr 3, z 18 stycznia, s. 4
- „Dziennik Polski” 1944, nr 627, z 27 stycznia
- „Małopolski Biuletyn Informacyjny” 1944, nr 10, z 5 marca
- Oświęcim.* „Dziennik Polski” 1944, nr 524, z 27 maja, s. 3
- „Małopolski Biuletyn Informacyjny” 1944, nr 27, z 16 lipca
- Obozy miejsca kaźni i zbrodni.* „Dziennik Polski” 1944, nr 705, z 15 sierpnia, s. 3–4
- Niemiecki kombinat śmierci.* „Dziennik Polski” 1944, nr 708, z 19 sierpnia, s. 3
- Niemcy przed sądem świata.* „Dziennik Polski” 1944, nr 721, z 2 września, s. 4;
- „Małopolska Agencja Prasowa” 1944, nr 33, z 8 września
- „Małopolski Biuletyn Informacyjny” 1944, nr 37, z 6 października
- „Kurier Powszechny” 1944, nr 12, z 11 października

Artykuły w prasie powojennej (układ chronologiczny)

Płaszów – cmentarz Krakowa. „Dziennik Polski” 1945, nr 56, z 31 marca, s. 7

Uroczystości żałobne ku czci poległych. „Dziennik Polski” 1945, nr 269, z 2 listopada, s. 3

Jasiński Jan: *Kat Płaszowa przed sądem.* „Dziennik Polski” 1946, nr 233, z 26 sierpnia, s. 5

Kosiński Stanisław: *Brunatna bestia.* „Dziennik Polski” 1946, nr 234, z 27 sierpnia, s. 3

Sądzimy Amona Goetha. „Dziennik Polski” 1946, nr 235, z 28 sierpnia, s. 4

Cynizm Goetha: „bicie było moim prawem”. „Dziennik Polski” 1946, nr 236, z 29 sierpnia, s. 1

Jak Goeth likwidował ghetta. „Dziennik Polski” 1946, nr 238, z 31 sierpnia, s. 6

Goeth winien śmierci 5000 Polaków. „Dziennik Polski” 1946, nr 239, z 1 września, s. 6

Wymiar sprawiedliwości a nie odwet. „Dziennik Polski” 1946, nr 241, z 3 września, s. 3

Goeth sam siebie skreślił z listy żyjących. „Dziennik Polski” 1946, nr 242, z 4 września, s. 1, 4

Goeth skazany na śmierć. „Dziennik Polski” 1946, nr 244, z 6 września, s. 1–2

U mógł męczenników za Ojczyznę. „Dziennik Polski” 1946, nr 301, z 2 listopada, s. 8

Przed Świętem Poległych. „Dziennik Polski” 1947, nr 299, z 1 listopada, s. 4

Hołd Krakowa męczennikom i bohaterom. „Dziennik Polski” 1947, nr 300, z 2 listopada, s. 7

Kraków w dniu święta umarłych. „Dziennik Polski” 1947, nr 301, z 4 listopada, s. 3

Proces katów z Płaszowa rozpoczęty. „Dziennik Polski” 1948, nr 10, z 10 stycznia, s. 1

Niewinni zbrodniarze. „Dziennik Polski” 1948, nr 11, z 11 stycznia, s. 5

Zeznania świadków w procesie płaszowskim. „Dziennik Polski” 1948, nr 14, z 14 stycznia, s. 4

„Umnie w więzieniu musi się zdychać. Cyniczne oświadczenie osk. Bueschera. „Dziennik Polski” 1948, nr 15, z 15 stycznia, s. 4

Obóz w Płaszowie – piekło podobne Oświęcimia. „Dziennik Polski” 1948, nr 16, z 16 stycznia, s. 4

Dalsze zeznania świadków w procesie załogi płaszowskiej. „Dziennik Polski” 1948, nr 18, z 18 stycznia, s. 7

„Nie znali litości na litość nie zasługują!”. Przemówienie prokuratorów w 8 dniu procesu płaszowskiego. „Dziennik Polski” 1948, nr 21, z 21 stycznia, s. 5

„Naród polski nie szuka zemsty tylko wymierza sprawiedliwość”. „Dziennik Polski” 1948, nr 22, z 22 stycznia, s. 3

Wielkie prawdy. Przed ogłoszeniem w wyroku w procesie płaszowskim. „Dziennik Polski” 1948, nr 24, z 24 stycznia, s. 4

Zbijewska Krystyna: *Manifestacyjny wiec w Brzezince. „Pokój, pokój!” – wśród obozowych baraków.* „Dziennik Polski” 1950, nr 106, z 18 kwietnia, s. 3

Bohaterom poległym w getcie warszawskim. „Dziennik Polski” 1951, nr 108, z 20 kwietnia, s. 4

W Płaszowie „wyrósł” drzewko. „Dziennik Polski” 1952, nr 92, z 17 kwietnia, s. 4

Ku czci bohaterów poległych w getcie. „Echo Krakowskie” 1954, nr 92, z 17/19 kwietnia, s. 1

Nigdy więcej. „Echo Krakowskie” 1955, nr 91, z 17/18 kwietnia, s. 1

Graf Maria: *Nigdy więcej Oświęcimia.* „Dziennik Polski” 1955, nr 92, z 19 kwietnia, s. 2

Historycy polscy pogłębiają badania nad dziejami naszego narodu. Okres II wojny światowej wymaga dokładnego opracowania. „Dziennik Polski” 1956, nr 79, z 3 kwietnia, s. 1

Centralne obchody Dnia Solidarności Ruchu Oporu w Warszawie. „Dziennik Polski” 1958, nr 93, z 20/21 kwietnia, s. 2

„Echo Krakowa” 1959, nr 90, z 18/19 kwietnia

W Płaszowie zainaugurowano obchody Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu. „Echo Krakowa” 1964, nr 93, z 20 kwietnia, s. 2

W miejscu uświęconym krwią tysięcy ofiar faszyzmu. „Echo Krakowa” 1964, nr 207, z 3 września, s. 1

„Dziennik Polski” 1964, nr 210, z 4 września

Nakaz chwili: ściganie winnych ludobójstwa. „Dziennik Polski” 1967, nr 90, z 18 kwietnia, s. 1

„Echo Krakowa” 1967, nr 95, z 22/23 kwietnia

Pomoc Polaków Żydom w latach hitlerowskiej okupacji. „Dziennik Polski” 1968, nr 79, z 2 kwietnia, s. 4

Wroński Tadeusz: Płaszowski obóz masowej zagłady. „Echo Krakowa” 1968, nr 81, z 4 kwietnia, s. 3

ZBoWiD przejmie patronat nad utrwalaniem pamięci o Polakach niosących pomoc Żydom. „Echo Krakowa” 1968, nr 83, z 6/7 kwietnia, s. 1

Zajadła, oszczercza kampania antypolska w Anglii. „Echo Krakowa” 1968, nr 91, z 17 kwietnia, s. 2

Antypolska wrzawa syjonistów w USA. „Echo Krakowa” 1968, nr 92, z 18 kwietnia, s. 2

Polska nigdy nie przestanie ścigać zbrodniarzy hitlerowskich. Plenum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. „Echo Krakowa” 1968, nr 96, z 23 kwietnia, s. 2

Ludzki obowiązek naród spełnił z honorem. „Echo Krakowa” 1968, nr 97, z 24 kwietnia, s. 2

Program naprawy błędów i usunięcia fałszerstw z Wielkiej Encyklopedii Powszechnej. „Echo Krakowa” 1968, nr 98, z 25 kwietnia, s. 2

Kiedacz Witold: *Nie czekali bezwolnie na śmierć.* „Dziennik Polski” 1983, nr 78, z 21 kwietnia, s. 3

Dzieszyński Ryszard: *40 rocznica likwidacji krakowskiego getta. Umierali godnie – niezłomni duchem.* „Dziennik Polski” 1983, nr 80, z 25 kwietnia, s. 1

Wiśniewska Krystyna: *Łąka nieświadomości.* „Gazeta Wyborcza. Kraków” 2001, nr 104, z 5 maja, s. 1

Czuchnowski Wojciech: *Obóz pomnikiem.* „Gazeta Wyborcza. Kraków” 2003, nr 63, z 15 marca, s. 1